Nr. 9 (z dod. por.). Dnia 9 stycznia. Czwartek. Dnia 28 grudnia (9 stycznia) 1889|90 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezu[illegible] Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. [illegible]na, poczem podawany będzie do ucałowania reli[illegible]rz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Artykuł 21-szy traktatu berlińskiego opiewa:

„Prawa i zobowiązania W. Porty, o ile odnoszą się do kolei wschodnio-rumelijskich, pozostają niezmienne.”

Na tej podstawie na stole dyplomatycznym pojawiło się zastrzeżenie przeciw prawomocności układu, zawartego przez rząd bułgarski z grupą *Laenderbanku*. Układ ten opiera się na zastawie kolei bułgarskich. Z Sofji bronią się wprawdzie przeciw zarzutowi nielegalnego postępowania tym argumentem, że zastawione zostały tylko linje: Caribrod-Vakarel, oraz Jamboli Burgas (ta ostatnia będąca dopiero w budowie). Prawda, że linja z Caribrodu do Wakarela nie jest rumelijską, a o linji Jamboli-Burgas w r. 1878-ym, gdy zawierano traktat berliński, nikomu się jeszcze nie śniło, zwrócono wszakże uwagę W. Porty na tę okoliczność, że stan finansowy kolei rumelijsk ch wiąże się najściślej z warunkami eksploatacji sąsiednich linij, zwłaszcza zaś linji caribrodzko-wakarelskiej, która się z rumelijską bezpośrednio łączy.

Naturalnie—jak dodaje donosząca o tem depesza „Ajencji północnej” — w Wiedniu rozumowanie to uważają za nieuzasadnione, ale też Wiedeń stanowi w tym kontrowersie jedną ze stron najbardziej interesowanych.

W poniedziałek hałasowano na bulwarach paryskich. Pobudkę do manifestacji ulicznej dał artykuł p. Castelina w *Cocarde*, który na podstawie niezmiernie płytkich, jałowych i naciąganych argumentów, a raczej denuncjacyj, oskarża współczesny rząd francuski z Carnotem na czele o dążenie do niewolniczego sojuszu z Niemcami. W rzędzie owych argumentów dawnego reportera *France* figuruje pomiędzy innemi i taki np. dziwoląg, iż rząd niemiecki miał sobie komunikowane wszystkie noty dyplomatyczne, nadchodzące do Paryża; innemi słowy, że ks. Bismark był stale *au courant* wszystkich tajemnic i sprężyn polityki francuskiej. Takie to dziwaczne, że nikogo przekonaćby nie zdołało, ktoby bądźcobądź przekonanym być nie chciał.

Głos mało znanego światu Castelina przebrzmiałby może bez echa, gdyby wpierw już „szlachetny wygnaniec”, Henryk Rochefort, w swoim *Intransigeancie* nie ogłosił światu bulwarów paryskich, że Sadi Carnot zamierza zjechać się z cesarzem Wilhelmem II-gim w Brukselli, kędy obchodzony będzie w tym roku uroczyście jubileusz 25-letnich rządów króla Leopolda II-go. „Jeżeli p. Sadi Carnot uda się do Brukselli, aby przedstawić swego Constansa ks. Bismarkowi, natenczas cesarz Wilhelm II-gi nie omieszka zamianować go pułkownikiem pruskiego pułku ułanów, jak gdyby głowa Francji była zwyczajnym Alfonsem XII-ym. Czy wówczas prezydent oportunistycznej rzeczypospolirej odbędzie wjazd trjumfalny do Paryża w uniformie pułkownika pruskiego?” Tak zapytuje z urągowiskiem Henryk Rochefort, i nie dziw, że podobne insynuacje znajdują wzgardliwy odgłos na ulicach Paryża.

Jakkolwiek tendencja ogólnie pokojowa Europy nie zmusza zaliczyć pogłosek o zjeździe brukselskim wprost do „kaczek”, to jednak wątpić o podstawności jej można. Usposobienia ogółu francuskiego nie ułożyły się dotąd jeszcze w sposób, upoważniający prezydenta rzeczypospolitej do wymiany przyjacielskich uścisków z cesarzem niemieckim.

Parnell otrzymał już pozew kapitana O'Shei, oskarżający go o wiarołomne stosunki z panią kapitanową. Proces toczyć się będzie zapewne w lecie. Parnell zawezwał na swojego obrońcę znanego z procesu *Timesa* sir Karola Russela, pani O'Shea bronioną będzie przez Franka Lockwooda. Kto przeżyje influenzę, toż to rozkoszować się będzie w ciągu lata skandalem irlandzkim!

Sagasta kapitulował. Mimo obawy, jaką budzi w Hiszpanji powrót rządów konserwatywnych Canovasa del Castillo, stronnictwa liberalne nie zdołały zgodzić się na program wspólny, który mógłby stać się cementem dla nowego gabinetu Sagasty. Jak zwykle w czasach, gdy kontrasty interesów i pojęć politycznych nie są wyrównane, do steru przyjdzie prawdopodobnie gabinet bezbarwny, urzędniczy, administracyjny. Żywot jego byłby w każdym razie żywotem—motylim.

Br. Z.

Poważna praca.

Do niedawna jeszcze, prócz komitetu statystycznego przy magistracie nie było w Warszawie ani jednej prywatnej instytucji, któraby specjalnie zajmowała się pewną gałęzią statystyki. Dopiero przed kilkoma laty oddział warszawski Towarzystwa przemysłu i handlu, chcąc zapełnić ten brak, otworzył sekcję statystyczną informacyjną, której kierownictwo powierzył p. Tadeuszowi Zaleskiemu.

Z dotychczasowej działalności wzmiankowanej instytucji można wnosić, iż w niedługim czasie przy

W SPRAWIE
rozwoju własności włościańskiej.

Prawodawstwa, otaczające szczególną opieką stan włościański i zapewniające mu własność małą ziemską, rozwinęły się na kontynencie europejskim, począwszy od 1808-go r. Prawodawców ku reformie włościańskiej skłaniały powody zarówno politycznej jak i społeczno-ekonomicznej natury. Przedewszystkiem za pośrednictwem równouprawnienia włościan chciano wzmocnić organizm państwowy. Równouprawnienie bowiem otwierało włościanom szerokie wrota publicznego życia, powoływało ich do samorządu lokalnego i w martwych przedtem masach budziło poczucie obywatelskich obowiązków. Własność mała włościańska miała również pod względem politycznym wysoką doniosłość. Przez tę własność bowiem przywiązywał się stan włościański do porządku publicznego, uczuwał całą jego cenność i przeistaczał się w poważną siłę zachowawczą, która podmuchom demagogicznym najskuteczniejszą kładła tamę.

Jeżeli korzyści z uwłaszczenia włościan płynące były pod względem politycznym niezaprzeczone i znaczne, to tak samo się rzeczy miały i pod względem społecznym. Znikały bowiem przez równouprawnienie uprzywilejowane klasy, a tem samem znikała najkardynalniejsza przyczyna socjalnej waśni. Nie było już wyzyskujących i wyzyskiwanych, uciemiężających i uciemiężonych, lecz wszyscy mieli prawo do równej opieki państwowej i do równego wymiaru sprawiedliwości. Uwłaszczenie włościan dopełniło to, czego równouprawnienie stworzyć nie było zdolne. Oswobodzony włościanin nie wstąpił bowiem do życia publicznego jako żebrak, proletarjusz, lecz miał zaszczepione przywiązanie do własności gruntowej i do rolnej pracy, przez co znikała zawiść i nienawiść socjalna, nierozdzielne z rządem przywilejów.

Wreszcie korzyści ekonomiczne, płynące z uwłaszczenia włościan, były niemniej doniosłe. Przewaga produkcyjna wolnej pracy nad niewolniczą zbyt jest znana, abyśmy dowodzeniu elementarnych rzeczy mieli czas poświęcać. Równouprawniony włościanin odzyskiwał w zasadzie swobodną pracę, lecz nie posiadając ziemi na własność, wpadał w zależność ekonomiczną, którą uwłaszczenie usuwało. Dopiero właściciel-włościanin pracował w pełnem poczuciu interesu osobistego, nabywał zmysłu oszczędności i jeżeli nie myślał o meljoracjach rolnych, to przynajmniej nieużytki, leżące odłogiem, przeistaczał swym znojem w uprawną ziemię. Uwłaszczenie włościan zatem wywołało wszędzie podniesienie się gospodarstwa krajowego. Większa własność gruntowa uwolniła się po większej części od obszarów, które należycie wyzyskane być nie mogły, a natomiast gospodarowała intensywniej na pozostałych gruntach. Mniejsza zaś własność włościańska zamieniła znaczną część nieużytków na uprawną glebę, czyli że podniosła do pewnego stopnia kulturę ziemi.

Dzieło uwłaszczenia włościan, dokonane na kontynencie europejskim, nie było jednakże pomysłem prawodawczym skończonym, który się nagle objawił, jak Minerwa z głowy jowiszowej. Prawodawca doświadczenia nabywał z własnych błędów i następnie starał się je usuwać nowemi, pełniejszemi przepisami. Za pośrednictwem uwłaszczenia chciano wszędzie wytworzyć etycznie i ekonomicznie silny stan włościański (*einem kräftigen Bauernstand*), tymczasem djaboliczna praktyka życia płatała obliczeniom prawodawczym nieprzewidziane figle. Włościanin często, jako właściciel ziemi, okazywał się nieudolnym, próżniaczym i łatwo wpadłszy w sidła spekulantów, mógł zmarnotrawić błogosławione dary uwłaszczenia. Trzeba było w nim zatem rozumnemi przepisami podtrzymywać, a zarazem rozwijać siłę etyczną, z którą siła ekonomiczna w nierozdzielnej idzie parze. Prawodawstwa kontynentalne nie cofnęły się przed tem zadaniem i widzimy w nich nieustanną troskę o to, aby podtrzymać drobną własność włościańską, po której obiecywano sobie tyle korzyści dla społecznego i państwowego życia.

Nowszemi czasy wszędzie prawie podniesiono myśl reformy prawa spadkowego dla włościańskiej małej własności gruntowej, a z tą sprawą połączoną była myśl, przejęta ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, dążąca do wyosobnienia zagrody uprzywilejowanej, któraby chudobę włościańską chroniła od zwykłego wywłaszczenia (*Home-stead, Heimstädte, réserve héréditaire*). Projekta powyższe dowodzą, że dzieło to reformy włościańskiej na zachodzie kontynentalnym nie jest uważanem za skończone, lecz, że najwybitniejsze umysły statystów, prawników i ekonomistów pracują nieustannie nad obmyśleniem przepisów, któreby owoc uwłaszczenia ochroniły i zabezpieczyły przed marnotrawstwem i nieudolnością włościańską.

Ukazy z roku 1864-go, przeprowadzające uwłaszczenie włościan w Królestwie Polskiem, niewątpliwie miały te same cele i zamiary, które przewodniczyły prawodawcom w innych państwach. Przedewszystkiem chodziło ukazom o wytworzenie etycznie i ekonomicznie silnego stanu włościańskiego. — Doświadczenie ćwierćwiekowe wykazało jednak, że reforma włościańska cierpi skutkiem jednostronności motywów, niewątpliwie też dzieło prawodawcze z 1864-go zostanie gruntownie przejrzanem, a w następstwie uzupełnionem przepisami nieodzownemi przez sam wzgląd na dobro włościan.

Że prawodawstwo 1864-go roku, pomimo pożytków, jakie przyniosło miejscowemu społeczeństwu, potrzebuje uzupełnienia ze względu na samych włościan, mamy tego najlepszy dowód w przedmiotowej pracy p. Reinke, która się ukazała w *Żurnału graždanskawo i ugołownawo prawa* (1889 r.). pod tytułem „O krestjanskom zemlewładenii w priwiślańskom kraje”. Dziś, jak autor twierdzi, można się reformie przypatrzeć krytycznie jako faktowi dokonanemu, nie obawiając się bynajmniej, aby przedwcześnie wyrażone wątpliwości mogły zaszkodzić powadze samej ustawy. P. Reinke przypatrzył się skutkom reformy w Królestwie, na stanowisku sę-

należytych chęciach stron interesowanych Towarzystwo będzie mogło przedstawić dokładny obraz naszego przemysłu.

W tym celu p. T. Zaleski przystąpił do szeregu wydawnictw statystycznych, dotyczących każdej gałęzi przemysłu krajowego, a pracę w tym kierunku zamierza rozpocząć szczegółowem sprawozdaniem o przemyśle górniczym i kopalnym, oraz wyrobach z metali.

Ponieważ podstawą do referatu w tym przedmiocie będą szczegóły, otrzymane bezpośrednio od fabrykantów i właścicieli zakładów, do których Towarzystwo właśnie przesłało odpowiedni kwestjonarjusz, należy przeto, ażeby strony interesowane dla nadania pracy tej większej ścisłości, zechciały komunikować dane statystyczne zmożliwą drobiazgowością i dokładnością.

Z przesłanego kwestjonarjusza dowiadujemy się, iż prócz kilku mniejszej wagi pytań, biuro informacyjno-statystyczne pragnie zebrać następujące wiadomości: co produkuje fabryka, jakie motory działają w fabryce, ilu jest zatrudnionych robotników i jakiej płci, a co najważniejsza ilu w liczbie pracowników znajduje się cudzoziemców i jakiej narodowości, ilość zatrudnionych w fabryce majstrów, techników, nadzorców i t. d., ilość dni roboczych w roku, a następnie ilość godzin pracy na dobę, rozmiar płacy robotniczej, zaczynając od najmniejszej do najwyższej; jaka może być przeciętna płaca, ilość osób pracujących w kantorze fabryki, ich narodowość i wynagrodzenie, ilość zużywanego przez fabrykę paliwa, wreszcie ilość przerabianego materjału surowego i miejsce jego pochodzenia. Dalej zarząd biura informacyjno-statystycznego zapytuje o ilość produkcji rocznej, o miejsce zbytu, o organa, pracujące nad sprzedażą wyfabrykowanego wyrobu, o konkurencję i jej rozmiary, w końcu stawia pytanie, co należy przedsięwziąć, ażeby zwalczyć konkurencję, a rozszerzyć zbyt.

Nie zapomniano również i o takich kwestjach, jak: czy przy fabryce jest doktor, felczer, apteka i jakie na ten cel są wydatki; następnie, czy istnieje kasa dla chorych, szkoła, kasy oszczędności, zapomóg, emerytalne, domy dla robotników, ochrony itd.; jak często odbywa się wypłata i w jaki dzień, wreszcie, czy istnieją kary pieniężne i w jakich rozmiarach?

Jak widzimy, treść kwestjonarjusza jest bardzo bogata i gdyby wszystkie fabryki zechciały dostarczyć odpowiednich wiadomości, mielibyśmy w bardzo krótkim czasie dokładny obraz jednej przynajmniej gałęzi przemysłu. Do obecnej jednak chwili, mimo tego, iż Towarzystwo chętnie każdemu udziela żądanych informacyj, niewielu przemysłowców odpowiedziało na powyższy kwestjonarjusz. Należy się wszakże spodziewać, iż przemysłowcy nasi we własnym interesie i dla dobra ogółu zechcą poprzeć usiłowania p. T. Zaleskiego i potrzebne wiadomości nadeślą.

Oprócz tej pracy, będącej w pełnym ruchu, p. T. Zaleski przygotował materjały do wydania „Rocznika przemysłowego", który, oprócz wykazu wszystkich fabryk w Królestwie, z poszczególnem określeniem rodzaju ich produkcji, zawiera wszelkie potrzebne wiadomości, tyczące się ich rozwoju oraz położenia, jakie zajmują względnie do stanu ekonomicznego kraju. Przytem autor zebrał wiele materjału do przemysłu cukrowniczego w Królestwie, tak, iż każda niemal cukrownia posiada tam swoją monografję, bardzo dokładnie obrobioną.

Nadmieniamy wreszcie, iż bibljoteka zarządu Towarzystwa w ciągu r. b. zaopatrzona została we wszystkie urzędowe wydawnictwa statystyczne i w ogóle w materjały, tyczące się pomienionej umiejętności, a wydawane przez ministerja: dóbr państwa, finansów i komunikacyj itd., oraz departamenta: celny, oraz handlu i rękodzieł.

Zarząd poczynił starania, ażeby na przyszłość wzmiankowane wydawnictwa otrzymywane były przez Towarzystwo zaraz po ich wyjściu z druku, aby tym sposobem zawsze posiadać pod ręką potrzebne dla nas materjały.

H. S.

Życie.

Czem jesteś, życie?... Czy białą tą kartą,
Którą należy usuwać precz raczej—
I której czytać potomkom nie warto,
Nic bowiem im nie tłumaczy?

Czy tą marnością bezdenną, straszliwą,
Co każde z uczuć i pragnień pochłania,
Od dnia narodzin zaczyna swe żniwo—
I kończy z chwilą konania?...

Czy taką nędzą i zawsze i wszędzie,
Że nie ma czego zazdrościć na świecie,
Bo to, co było, co jest i co będzie
Śmierć i niepamięć rozmiecie?...

Czy tą najlepszą z możliwych form bytu,
Gdzie gama uczuć o wszystko potrąca,
Gdzie myśl ujmuje od dołu do szczytu—
Przepaście, światy i słońca?

Czy tem pragnieniem najwyższej rozkoszy,
Które śród nocy pochodnię rozpala,
Które myśl budzi, powszedni sen płoszy,
Ducha z pęt ciała wyzwala?...

Czy pełną czarą, do której lgną usta,
Żądz namiętności spragnione pijanej,
Którą należy, gdy będzie już pusta,
Roztrącić u stóp Nirwany?...

Czem jesteś, życie?... Antytez budową
Mógłbym myśl własną oszukać, uśmierzyć—
Sofizmatami się bawić na nowo—
Na nowo w coś niby wierzyć...

Lecz maska fałszu dziś wstręt we mnie budzi—
I jak ma istność—to jaw, a nie mara,
Tak niechaj żyje prawdziwą śród ludzi
I moja miłość i wiara...

Niechaj w to życie uwierzę na dole,
Co niezmąconem źródełkiem się kryje,
Którego, póki użyźnia swą rolę,
Nie widzą oczy niczyje...

Lecz plon tej roli obradzać wciąż będzie...
Niechaj się zbratam z tem życiem poziomem,
Niechaj niziny, nie skalne krawędzie—
Będą mem gniazdem i domem...

Józef Kuczyński.

Od administracji.

Nowoprzybywający prenumeratorzy „Kurjera warszawskiego" mogą nabywać początek powieści Marji Rodziewicz p. t. „Ona", tj. feljetony za listopad i grudzień, po 25 kop. egzemplarz.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na Kaukazie znaleziono radykalny środek przeciw filokserze. Bliższych szczegółów o tym środku dzienniki wzmiankowane dotychczas nie przytoczyły.

= *Graždanin* informuje, że w niedalekiej przyszłości ministerjum dóbr państwa ogłaszać będzie nagrody za najlepiej sortowaną wełnę, przeznaczoną na wywóz za granicę.

= *Graždanin* dowiaduje się z dobrego źródła, że ministerjum oświaty przystąpiło już do zrewidowania programatów gimnazjalnych. Komisje przygotowawcze podobno ukończyły już swe prace.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż departament lekarski zamierza wydać przepisy, tyczące się urządzenia stacyj chemiczno-bakterjologicznych. Według projektowanych przepisów, zakładać podobne stacje będą mieli prawo, oprócz doktorów medycyny, również specjalnie uzdolnieni chemicy i farmaceuci.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa opracowało ogólne przepisy, tyczące się rybołówstwa. Według nowych przepisów, wszystkie wody dzielą się na zamknięte i otwarte. Samowolne łowienie ryb na wodach pierwszej kategorji uważane

---

dziego okręgowego i wsparty doświadczeniem swego urzędu dochodzi do przekonania, że pewne uzupełnienia ukazu z 1864-go r. byłyby koniecznemi. Pozwolimy sobie jego uwagi w krótkości przedstawić.

Ukaz z 1864-go r. uposażył 514,113 osad włościańskich obszarem 3,609,721 morgów ziemi. Ludność włościańska rośnie jednak szybko, a więc cel prawodawcy z 1864-go r. dziś jest nieosiągnięty, albowiem grunta, darowane włościanom, nie są w stanie wytworzyć silnego stanu włościańskiego. Zdawałoby się napozór, że włościanie nabywaniem gruntów od większych właścicieli mogą zdobywać dla siebie podstawę pracy, a dla rodziny samodzielność. Parcelacja większych majątków przedstawia jednak znaczne trudności i koszta, a zresztą w ten sposób nabyta ziemia jest zupełną własnością włościan, a nie stanu włościańskiego, i może być napowrót zmarnotrawiona.

Należy więc przedewszystkiem powiększyć obszar ziemi, należącej do stanu włościańskiego, a w tym celu musi być wyzyskaną skutecznie kwestja serwitutowa. P. Reinke ocenia wybornie szkodliwy wpływ serwitutów na gospodarstwo krajowe. Zarówno wielka, jak i mała własność traci na nich. Nie będziemy wszakże powtarzali wywodów autora z tego powodu, że posiadamy prace p. Ludwika Górskiego, które obznajmiły już społeczeństwo nasze z następstwami serwitutowej gospodarki.

Wypowiadając zdanie stanowcze przeciw istnieniu dalszemu serwitutów, p. Reinke przyznaje, że uregulowaniu ich ostatecznemu stają poważne trudności na przeszkodzie. Przedewszystkiem, jak ocenić wartość serwitutów, wyrażoną w ziemi, gdy spekulanci w pojedyńczych wypadkach ofiarowywali pojedyńczej osadzie za prawa serwitutowe po dwadzieścia kilka morgów ziemi. P. Reinke dochodzi do przekonania, że wynagrodzenie w wysokości dwóch morgów na osadę byłoby dostatecznem, przez co ziemie, należące do stanu włościańskiego, powiększyłyby się o 1,028,226 mórg. Uregulowanie serwitutów wystarczyłoby na wytworzenie 171,370 nowych osad włościańskich, a więc uzupełniłoby znakomicie cel, wytknięty przez prawodawcę w r. 1864-ym.

W następstwie podnosi p. Reinke myśl ukazów z r. 1864-go, dopatrującą się niebezpieczeństwa w zbytniem rozdrobnieniu własności włościańskiej i pragnie, aby przepisy, określające *minimum* osady do sześciu mórg, były surowo przestrzegane. Ponieważ jednak do stanu włościańskiego wkradały się często osoby, nie mające z jego interesami nic wspólnego, a skupujące w celach spekulacyjnych znaczną liczbę osad, przeto autor doszedł do tego przekonania, że i *maximum* osady, przepisane przez prawo, powinno wynosić sześć morgów. Nadto sposób określania przez gromady lub zebrania gminne, kto należy do stanu włościańskiego, winien być nadzorowanym ściśle przez wyższe władze administracyjne.

Trafnemi i wprost z życia czerpanemi są uwagi p. Reinkego, wykazujące, że tabele likwidacyjne w księgach hypotecznych nie są wystarczającemi, jak na teraz, lecz winny być uzupełnione dodatkową księgą, wykazującą przejścia osady od jednego do drugiego właściciela pod jakimkolwiekbądź tytułem prawnym. Uzupełnienie jednak tabel likwidacyjnych nie może być powierzone często nie umiejącym czytać wójtom, lecz winno należeć do komisarzy lub sędziów pokoju.

P. Reinke wniknął należycie w ducha ukazów z r. 1864-go i opierając się na idei przewodniej, pragnął, aby stan włościański posiadał jaknajwięcej obszaru ziemi i aby ta ziemia mogła wyżywić jaknajwiększą ilość samodzielnych osad. Droga wszakże, jaką pragnie zdobyć dla stanu włościańskiego ziemię, jest ściśle legalną i nie ma nic do czynienia z podniecaniem instynktów spoljacyjnych. Poczucie sprawiedliwości zatem, jakie przenika autora, godnem jest wszelkiego uznania.

Również nie można się dziwić, że p. Reinke obiecuje sobie wielkie korzyści z ograniczeń prawnych, jakim ulegają ziemie, należące do stanu włościańskiego, a że żywi pewną nieufność do czysto indywidualnej własności włościańskiej. Istotnie, w krajach, w których lekceważono ograniczenie sprzedaży ziem włościańskich stanom niewłościańskim, doczekano się owoców nieszczególnych. Włościanie bowiem nie potrafili jeszcze korzystać należycie ani ze swobody, ani z samodzielnego gospodarstwa i często padali ofiarą własnego niedołęztwa lub cudzej przebiegłości. Względne zatem ograniczenie zdolności sprzedawania u włościan, choć musi się wydać anachronizmem ze stanowiska równości prawnej w sferze prawa prywatnego, może być jednak usprawiedliwione motywami publicznemi, jako przepis przejściowy, obowiązujący do epoki, w której stan włościański umysłowo i materjalnie zmężnieje.

Nie możemy się jednakże w żaden sposób zgodzić na propozycję p. Reinkego, żądającą zlania *minimum* i *maximum* osady włościańskiej do ilości sześciu morgów gruntu. Przedewszystkiem bowiem wszelkie szablony nie nadają się do życia, a następnie ekonomiści, obeznani wybornie z naturą ziemi w Królestwie Polskiem, są tego zdania, że sześć morgów gruntu najlepszego wystarcza zaledwie na bardzo lichą egzystencję rodziny włościańskiej. Pojmujemy wybornie dążenie autora, aby ilość osad włościańskich się nie zmniejszyła, lecz z drugiej strony, w imię oderwanego dotkryneryzmu, nie można organizować własności włościańskiej. Ekonomiści nasi domagają się gospodarstw włościańskich znacznie większych, bo dochodzących aż do trzech włók i ze stanowiska ekonomji rolnictwa mają wiele racji.

W każdym razie winniśmy wdzięczność p. Reinkemu za to, iż poruszył w sposób przedmiotowy kwestję uzupełnienia reformy włościańskiej w Królestwie Polskiem. Wykształcenia prawniczego, praktycznego, obznajmienia się z przedmiotem i wysokiego poczucia sprawiedliwości autorowi w żaden sposób odmówić nie można, a są to tak cenne przymioty, że powinny autorowi zjednać należyte uznanie. Przyznać też trzeba, że wszystkie kwestje, poruszone przez autora, godne są prawodawczej uwagi i że uzupełnienie przepisów we wskazanych kierunkach przyczyniłoby się przedewszystkiem do podniesienia dobrobytu włościan.

A. R.

będzie [illegible]ież; również karane będzie wybieranie ryb [illegible] pozostawionych przyrządów rybołówczych. Osoby, [illegible]agnące łowić ryby, powinny mieć imienne świadectwo od właściciela wód. Te miejsca, które przez osoby kompetentne uznane będą za najodpowiedniejsze do rozmnażania się ryb, uznane będą za ulegające bezwarunkowej ochronie; w takich miejscach wzbroniony będzie nietylko połów ryb, lecz i wybieranie piasku, mułu itp. Jednocześnie utworzone będą posady inspektorów rybołówstwa, którzy czuwać mają nad przestrzeganiem przepisów, gromadzeniem danych statystycznych itp. Według informacyj cytowanej powyżej gazety, istnieje projekt utworzenia 9-ciu okręgów rybołówczych. Za naruszenie przepisów ustanowione będą kary pieniężne. Czwarta część kar wydawana będzie osobom wykrywającym nadużycia.

= Departament handlu i rękodzieł otrzymał pomiędzy innemi prośby o przyznanie kilkoletnich patentów na następujące wynalazki i udoskonalenia: na warsztat do wyrobu automatycznego guzików tekturowych; na udoskonalony grajcarek do odkorkowywania butelek; na wyrób mydła z sadła i oleju, otrzymywanego z szarańczy; na ulepszenia w aparatach do rozdzielania i sortowania rozmaitych materjałów; na czółenka tkackie z dwóch oddzielnych [illegible] podłużnych; na nowy sposób konserwowania mięsa i ryb; na piece ogrzewane przy pomocy wody [illegible] gotowanej przy lampie naftowej; na aparat do kontrolowania biletów w pociągach osobowych.

= Z powodu panującej od kilku dni mgły, tutejsze zarządy kolejowe rozesłały służbie drogowej telegraficzne rozporządzenie, aby w porze dziennej do sygnalizowania pociągów były używane znaki nocne.

= Z polecenia zarządu inspekcji okręgowej dach miedziany, jeden z ostatnich w Warszawie, pokrywający zabudowia b. mennicy na ulicy Bielanskiej, jako wymagający zbyt kosztownej naprawy, zostanie sprzedany przez publiczną licytację, a na jego miejsce gmach pozyska dach z blachy żelaznej.

= Kilku rybaków otrzymało pozwolenie wyrąbywania lodu na Wiśle nieopodal mostu kolejowego, wprost ulicy Zakątnej. Starającym się o wyrąb lodu wprost ulicy Rybaki odmówiono ze względu na bliskie sąsiedztwo ścieków z rzeźnią. Zarząd pałaców Cesarskich zezwolił na wyrąb lodu z górnego stawu w parku łaziekowskiem (za pierwszym mostem) i na sąsiednim kanale. Kra grubości $1\frac{1}{2}$ stopy, wywożona jest wyłącznie do lodowni pałacowych i zamkowych.

= Do kuźni wzorowej okręgowej, mieszczącej się w b. koszarach mirowskich, dawniej dostępnej tylko dla żołnierzy z pułków konnicy i konnej artylerji, zaczęto przyjmować do nauki żołnierzy i z innej bronji pułków piechoty i pieszej artylerji.

= Z powodu, iż wielu właścicieli dorożek, oraz zajmujących się przemysłem przewozowym nie wniosło należnych opłat za rok ubiegły, p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkułowym odebrać od takich procederzystów numera i nie dozwalać na kursowanie dorożek, oraz wozów, dopóki nie zostaną przedstawione kwity udowadniające, iż opłaty i kary są gdzie należy wniesione.

= Do kościoła N. Panny Marji na Nowem Mieście zakład bronzowniczy p. G. Roszkowskiego wykonał w tym czasie z bronzu żyrandol w stylu czysto gotyckim, zastosowany do ołtarza świeżo postawionego przez bractwo siόstr św. Szkaplerza fundowanego. Żyrandol ten o 36-iu świecach, wielkości przeszło 2 łokcie średnicy, odrobiony został podług rysunku i pod osobistym nadzorem J. ks. kanonika Jungowskiego, proboszcza miejscowego.

= Podaliśmy już statystykę zboru ewangelicko-reformowanego w Warszawie za rok ubiegły, obecnie takież cyfry dajemy ze zboru ewangelicko-augsburskiego. Otóż w tym czasie ochrzczono 685 dzieci, tj. synów 345, córek 340; między niemi było bliźniąt 6 par i 26 osób wyznania mojżeszowego. Z religji katolickiej przeszło na religję ewangelicką osób 13; konfirmowano młodzieńców 133, panien 170, razem 203; wstąpiło w związek małżeński par 195, przyjęło komunję osób 14,974.

= W sobotę. dnia 11-go b. m., zakończone zostaną czynności komisji miejskiej do spraw poborowych i lista rekrutów będzie zamknięta. W tymże dniu ustanie przesyłka rekrutów, którzy wszyscy są już na miejscach swego przeznaczenia.

= Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich podwyższyła o $\frac{1}{2}$% stopę płaconego i pobieranego procentu od pożyczek. Od lokowanych u niej kapitałów kasa płaci obecnie: za wypowiedzeniem 7-dniowem 3%, za 3-miesięcznem $4\frac{1}{2}$% i za 6-miesięcznem i dłuższem 5%.

= Zarząd szpitala starozakonnych w wykonaniu zapisu b. p. Józefa Landego rozdał z okazji rocznicy żony jego Doroty z Konitzów Lande wsparcia 24-m osobom wychodzącym ze szpitala w sumie 47 rs. 30 kop.

= Po raz ostatni prokuratorja w Królestwie Polskiem wzywa domniemanych spadkobierców Karola i Agnieszki małżonków Karle, zmarłych w końcu zeszłego stulecia, o przedstawienie praw do własności posesji pod nr. 191-ym na Krzywem Kole. Po upływie 6-ciu miesięcy, w razie niezgłoszenia się spadkobierców, rzeczona posesja przejdzie na własność skarbu państwa.

= Pomimo przeniesienia kasy głównej kolei terespolskiej na Pragę, wypłata zaliczeń (*nahnahme*) uskuteczniana jest przy ulicy Mazowieckiej, w pałacu Kronenberga. Jest to wielka dogodność dla interesantów, którzy nietylko nie ponoszą kosztów przejazdu, ale zyskują nadto na czasie.

= Za przykładem lat poprzednich, wczoraj, o godzinie 11-ej przed południem, w lokalu ochrony VIII-ej przy ulicy Grzybowskiej pod nrem 32-im rozpoczęte zostało wydawanie bezpłatnych obiadów dla biednych, zamieszkałych w cyrkułach VII-ym i VIII-ym. Pierwszego dnia wydano obiadów 60; liczba ich zwiększona będzie do 90-ciu porcyj dziennie.

= Wśród duchowieństwa warszawskiego zaszły następujące zmiany: ks. Euzebjusz Brzeziewicz, wikarjusz parafji świętokrzyskiej, mianowany, został jednocześnie nauczycielem religji w II-m gimnazjum żeńskiem; ks. Nauwczyński, wikarjusz parafji św. Aleksandra, administratorem parafji Bierzwienna; ks. Antoni Kukalski, wikarjusz parafji Wszystkich Świętych w Warszawie, administratorem parafji Umienie; ks. Władysław Taczanowski, wikarjusz parafji Stanisławów, przeniesiony na wikarjusza parafji św. Antoniego; ks. Michał Siewruk, wikarjusz parafji Łęczyca, na wikarjusza parafji świętokrzyskiej.

= Mianowani zostali asystentami lekarze: Ignacy Dąbrowski i M. Korzeniowski przy ordynatorze d-rze Krajewskim; w szpitalu św. Ducha: J. Dmochowski przy ordynatorze d-rze Sokołowskim; w Instytucie oftalmicznym: lekarz Stefan Centnarowicz przy ordynatorze d-rze Heppenie.

= Ksiądz Piotr Berger mianowany został wikarjuszem kościoła św. Jana Bożego, a zarazem kapelanem tegoż kościoła.

= Prezes departamentu izby sądowej, rz. r. st. Rogoziński, oraz prezes kolei dąbrowskiej i łódzkiej, rz. r. st. Bloch, wyjechali za granicę.

= Z teatru i muzyki.

*(*St. Ciech.*) Program wczorajszego wieczoru w Towarzystwie muzycznem składał się przeważnie z utworów powszechnie znanych lub też z drobnostek bez szczególniejszego znaczenia artystycznego.

Literatura muzyczna tak jednak jest bogatą, że wybór treści nie może stanowić szczególniejszych trudności. Tymczasem takie utwory fortepianowe, jak preludjum i fuga (E minor) Mendelsohna, Impromptu (B major) Schuberta i t. p. należą do kategorji repertuaru pedagogicznego, z którym można się spotkać na każdym kroku; wybieranie zaś ich na popis koncertowy usprawiedliwionem być może li tylko wzorowem, mistrzowskiem odtworzeniem, co jest znowu rzeczą nieczęsto spotykaną.

Panna Pattini, która była wczoraj czynnikiem najwięcej przyciągającym, wybrała na popis „Ave Maria" Tostiego, pieśń o róży z „Marty" Flotowa i walca z „Fausta" Gounoda w układzie p. Miolan-Carvalho.

Głos artystki brzmiał dźwiękiem młodości i świeżości, idąc w parze z urokiem nadobnej postaci utalentowanej śpiewaczki.

Pan Niedźwiedzki zaintonował pieśń Marcela z „Hugonotów" i parę piosenek Kratzera.

Program dopełniała pełna figlarności deklamacja panny Jadwigi Czakównej.

Solistką fortepianową była p. Adela Mackiewiczowa.

Nietrudno z powyższego przekonać się, że program wczorajszego wieczoru raził brakiem treści staranniej obmyślanej. Sądzićby jednak można, że pomimo upodobania szerszego ogółu w łatwo strawnych przysmakach, myśl o sztuce prawdziwej powinna być gwiazdą przewodnią instytucji.

* W teatrze Wielkim jutro „Otello", który od lat paru nie ukazywał się na afiszu.

* Teatr Rozmaitości daje jutro dawno niegrane „Śluby panieńskie".

Widowisko zakończy: „Świeczka zgasła".

* W teatrze Małym jutro „Marżolana".

* Z komedji Blizińskiego „Szach i mat" odbyła się dzisiaj próba jeneralna.

Premjera pojutrze.

* Grywana z powodzeniem w komedji francuskiej sztuka Deslandes'a p. t. „Antonina Rigaud" wejdzie w sezonie bieżącym na repertuar teatru Rozmaitości.

* Po wznowieniu przygotowywanej obecnie „Nanon" Lecoqa, wystawiona będzie w teatrze Małym dwuaktowa operetka Suppego „Lekka kawalerja".

* W niedzielę przedstawiony zostanie w teatrze Wielkim fantastyczny balet „Esmeralda" z panną Dąbrowską w roli tytułowej.

= „Djabeł rozkochany."

Wznowić się mający niebawem na naszej scenie balet fantastyczny w 5-ciu obrazach, ułożony przez niegdy reżysera baletu warszawskiego, Romana Turczynowicza, z muzyką Scarameli i Józefa Stefaniego, pt. „Asmodea czyli djabeł rozkochany", wystawiony był w teatrze Wielkim po raz pierwszy d. 17-go lipca 1853-go r.

Wówczas rolę główną Asmodei tańczyła Anna Straus, Belzebuba—Filipowicz, hr. Leonarda—Aleksander Tarnowski; nauczyciela jego—Popiel; młodej wdowy Febei—Stolpowa; hr. Alwaros—Owerło; Lilji młodszej siostry—Karolina Strauss; jej matki—Polichnowska; odźwiernego przedstawiał Cholewicki; wezyra ***, dozorcę korsarzy—Puchalski; a Genjuszem była Domańska.

W tańcach brali także udział: Filipina Damsowa, Frejtag, Raczyńska, Antoni Tarnowski, Meunier i Kwiatkowski (w tarantelli).

Do baletu pomienionego malował nowe dekoracje Sachetti, ubiory także nowe wykonała Ewa Gwozdecka, a męzkie Guth, kostiumer.

„Asmodea" zatem na naszej scenie ma lat 36.

= Szkoła malarstwa.

Jeden ze znanych malarzy wniósł do władzy podanie w sprawie otwarcia szkoły rysunku i malarstwa dla mężczyzn.

Inicjator spodziewa się urzeczywistnić swój zamiar jeszcze w roku bieżącym.

= Nowy komitet.

W dniu wczorajszym nowo wybrani członkowie komitetu resursy obywatelskiej odbyli pierwsze posiedzenie, celem rozdziału czynności.

Na dyrektora resursy, po ustępującym z powodu złożenia mandatu, długoletnim kierowniku instytucji p. Karolu Temlerze, jednomyślnie został powołany p. Adam Mokiejewski.

Asesorami pozostają pp.: Michał Jasiński i Feliks Bobrowski, kontrolerem p. Aleksander Czajewicz, kasjerem p. Ludwik Norblin, zarządzającym gospodarstwem p. Adolf Rentel, zarządzającym zabawami p. Edmund Makowski, bibljotekarzem budowniczy Paweł Wójcicki, sekretarzem p. Jan Dworzycki.

Na tem inauguracyjnem posiedzeniu komitetu zostały wylosowane następujące numera obligów subrogacyjnych 100-rublowych: 59, 76, 101, 169, 283, 296, 408, 426, 432 i 437.

Stosownie do uchwały komitetu należność za obligi wylosowane wypłacana będzie od d. 1 (13) lutego r. b. wylegitymowanym właścicielom w kancelarji resursy obywatelskiej.

= Spółka pszczelnicza.

Założone przed 10-ciu laty muzeum pszczelnicze, przechodząc rozmaite koleje, ma dzisiaj głównie na celu stronę pedagogiczną pasiecznictwa, oddawna już bowiem właścicielom udziałów żadnego dochodu nie przynosi.

A jednak pszczelnictwo stanowi ważną gałąź gospodarstwa wiejskiego i pasieki przy umiejętnem ich prowadzeniu, oraz przy odpowiednim zbycie produktu przynoszą wcale dobre zyski.

Wychodząc z tej zasady, p. Witold Falkowski, obywatel ziemski, wystąpił z inicjatywą zawiązania spółki pszczelniczej, opartej na odmiennych zasadach, aniżeli dotychczasowe muzeum.

Projekt p. Falkowskiego znalazł poparcie kilku właścicieli znaczniejszych pasiek i utworzenie spółki firmowo-komandytowej zostało już postanowionem.

Jak dotychczas, ośmiu uczestników zgodziło się wnieść kapitał wynoszący 30,000 rs.

Projektowany kontrakt spółki ma oznaczyć ilość 100 udziałów po 500 rs. każdy.

Redakcją tego kontraktu zajmuje się jeden z poważniejszych prawników tutejszych.

= Dla nauczycielek.

Zabawa tańcująca na rzecz schronienia nauczycielek świetnie się zapowiada.

Sprzedaż biletów, wydanych w liczbie ograniczonej, już się rozpoczęła.

Przypominamy, że bilety są do nabycia w naszej redakcji po 2 rs. tak do sali, jak i na galerję.

Zabawa odbędzie się w d. 11-ym b. m., w sobotę, w resursie kupieckiej.

= Posag.

W wykonaniu aktu darowizny Anny ks. Wołkońskiej w dniu 31-ym marca r. b. przypadają do rozda-

nia trzy posagi po rs. 239 kop. 50 dla biednych panien wyznania chrześcjańskiego.

Kandydatki, chcące się ubiegać o przyznanie posagu, winny złożyć do rady miejskiej świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczone przez władzę, że kandydatka jest panną, moralnego prowadzenia, wyznania chrześcjańskiego i wychowana w Królestwie, świadectwo właściwego cechu, że ojciec był rzemieślnikiem, metrykę urodzenia; sieroty zupełne winne przedstawić akt zejścia.

= *Skating ring.*

Mieszkaniec tutejszy, p. Stępowski, z wiosną r. b. otwiera tor dla jazdy na łyżwach kółkowych.

Skating ring mieścić się będzie na placu wylanym asfaltem w alei Jerozolimskiej.

W razie powodzenia przedsiębiorstwa, tor na zimę ma być przykryty odpowiednim budynkiem.

Otwarcie terenu nastąpi w połowie maja.

= Gość z Ameryki.

W dniu wczorajszym przejechał przez Warszawę jeden z najbogatszych przemysłowców z Waszyngtonu, właściciel kilku fabryk machin, p. Ludwik Promeater.

Amerykański przemysłowiec, urodzony z matki polki, Brzozowskiej, wybrał się na dłuższy czas dla odwiedzenia krewnych, zamieszkałych w okolicy Kamieńca podolskiego.

= Mewy.

W ubiegłym tygodniu pod Czerskiem ukazało się kilkanaście wielkich nieznanego gatunku ptaków.

Miejscowy obywatel, p. G., jeden okaz zastrzelił i przywiózł naturaliście S. do Warszawy.

Jak się okazało, upolowany egzemplarz należał do rodzaju mew srebrzystych, gnieżdżących się najwięcej na wybrzeżach morza Czarnego.

= Szczególne zdarzenie.

W początkach zeszłego miesiąca, pan K., właściciel dóbr Szuba w gub. kaliskiej, bawiąc w Warszawie kupił dla swej siostrzenicy, panny M., zegarek z dewizką i zapłacił 120 rs.

Zegarek ten umieszczony wraz z pudełkiem w kieszeni, został panu K. w przejeździe wagonem tramwajowym wyciągnięty.

Wobec poniesionej straty pan K. musiał poprzestać na zapewnieniu siostrzenicy o swych dobrych chęciach i opowiedzeniu doznanej przygody.

Jakież jednak było zdumienie pana K., gdy przed paru dniami przyjechawszy do Warszawy ujrzał, że siostrzenica posiada zegarek bliźniaczo podobny do skradzionego.

Klejnot ten został ofiarowany pannie M. na gwiazdkę od narzeczonego, który interpelowany o źródło nabycia, przyznał się, iż zegarek nabył w Wilnie, u zegarmistrza Poznera.

Ponieważ, jak stwierdzono, zegarek jest ten sam, który skradziono przed miesiącem panu K., więc narzeczony, pan W., odniósł się do Wilna z listownem zapytaniem, zkąd renomowany zegarmistrz, Pozner, mógł posiadać przedmiot w Warszawie skradziony.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Aleksandra Stankiewicza przy ulicy Pięknej pod nrem 52-im skradziono różną garderobę wartości 100 rs.—W przejściu przez Krakowskie-Przedmieście Andrzejowi Switkowskiemu wyciągnięto zegarek złoty. — Z mieszkania Adama Metarskiego na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 44-ym skradziono różną garderobę wartości 160 rs.

= Znaczna kradzież.

W mieszkaniu Aleksandry Gutob popełniono znaczną kradzież.

Niewykryty sprawca kradzieży, dobrawszy się do pokoju p. G., zabrał następujące papiery wartościowe: pożyczkę premjową nra 37 serji nr. 19918, 37 serji nr. 19694, 37 serji 19909, 15 serji 04599, 22 serji 18695, 36 serji 06338, 31 serji nr. 18945, 11 serji nr. 7285, 19 serji 7248, listy banku włościańskiego serji G. nr. 39 rs. 1000, serji G. nr. 40 na 1000 rs., nr. 41 na 1000 rs., dwie 5% pożyczki państwowe na 500 i 100 rs.

Ogółem poszkodowana oblicza stratę na sumę kilkunastu tysięcy rs.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu Podwala i Kapitulnej przewrocił się wóz nr. 940, wyładowany towarem.

Stangret skutkiem upadku zranił się w głowę.

Zanim towar uprzątnięto, komunikacja tramwajowa przez długi przeciąg czasu była wstrzymana.

= Zapadnięcie.

Nocy dzisiejszej przy rogu ul. Sowiej i Bednarskiej z niewiadomej przyczyny zapadł się chodnik.

W miejscu tem utworzyła się przepaść głęboka blisko na sążeń.

Przepaść z obawy wypadku ogrodzono.

= Ucieczka obłąkanej.

Nocy wczorajszej w tajemniczy sposób zniknęła Anna Bielińska, żona robotnika kolejowego, zamieszkała pod nr. 184-ym na Pradze.

Ponieważ Bielińska od pewnego czasu podlegała atakom obłędu, zarządzono więc energiczne poszukiwania.

Nieszczęśliwą kobietę znaleźli koloniści z Brudna za cmentarzem, leżącą bez zmysłów.

Bielińska była na pół naga i z zimna oraz głodu straciła przytomność.

Życiu obłąkanej grozi niebezpieczeństwo.

= Okrucieństwo.

Wczorajszego wieczoru Helena G., zamieszkała pod nrem 2-im przy ulicy Senatorskiej, rozgniewawszy się na maleńkiego pieska, otworzyła lufcik i z drugiego piętra wyrzuciła biedne stworzenie na ulicę.

Piesek nie zabił się, lecz został mocno potłuczony.

Okrutną kobietę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

W podwórzu domu pod nrem 21-ym na Tamce przytrzymano jakiegoś jegomościa, który wrzucił spore zawiniątko do dołu ustępowego.

Na razie mniemano, że to dziecko zostało wrzucone.

Przekonano się, iż nieznajomy w ten sposób pozbył się kilku szczenięta.

Jest to Adam K., właściciel domu pod nrem 2-im przy ulicy Topiel.

I tego pana pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Śmierć w szpitalu.

Ofiara ponurego dramatu z ulicy Elektoralnej, Marja Betcherówna, wczoraj w szpitalu św. Ducha życie zakończyła.

Nieszczęśliwa dziewczyna ani na chwilę przytomności nie odzyskała.

Śledztwo, celem wykrycia wszystkich okoliczności smutnego zdarzenia, rozwinięto.

= Zagadkowe otrucie.

W dniu onegdajszym Wiktor Kostycki, oficjalista rolny z pod Łomży, jadąc do Warszawy od Czyżewa, w wagonie klasy 3-ej zabrał znajomość z kilku pasażerami.

Jeden z nich częstował Kostyckiego wódką i wędliną w postaci kiszki oraz salcesonu.

Zaraz po przyjeździe do Warszawy oficjalista czuł się niedobrze, a w ciągu nocy z wtorku na środę, Kostycki w domu swoich krewnych rozchorował się silnie.

Wezwany lekarz stwierdził objawy otrucia gryszpanem.

Niebezpieczeństwo zostało na razie odwrócone, lecz stan zdrowia Kostyckiego jest groźny.

+ Burmistrzem miasta Janowa lubelskiego mianowany został dymisjonowany podpułkownik Juljan Torski.

+ Na ogólnem zebraniu oddziałów sądu okręgowego piotrkowskiego b. pomocnik adwokata przysięgłego przy sądzie okręgowym wileńskim, Dawid Bejtszel, oraz b. sekretarz oddziału hipotecznego łódzkiego, Hipolit Borowski, zaliczeni zostali do grona adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej, obydwaj z miejscem zamieszkania w Łodzi.

+ Jubileusz.

Piszą do nas z Moskwy:

„Nestor fotografów tutejszych, p. Marjan Konarski, którego zakład cieszy się tu największym wzięciem, obchodzić będzie wkrótce trzydziestoletni jubileusz swej działalności.

P. Konarski, człowiek uczynny, nader pracowity i zabiegły, wykształcił sporo młodzieży na dobrych fotografów.

W czasie przejazdu szacha p. K. ofiarował władcy perskiemu album z widokami Moskwy, za co otrzymał order „Lwa i słońca".

P. K. jest fotografem teatrów rządowych i uniwersytetu."

+ Z muzyki.

Z Suwałk, gdzie od lat kilku zorganizowała się orkiestra amatorska, donoszą nam o całym szeregu koncertów urządzonych jej staraniem.

Sezon zimowy tych koncertów rozpoczął się z d. 28-ym października r. z., a ostatni z zeszłorocznych dany w d. 28-ym grudnia, był jedenastym z kolei.

W liczbie ich koncert w d. 30-ym listopada był dany na uczczenie jubileuszu Rubinsteina, a program składał się przeważnie z utworów jubilata na fortepian, orkiestrę i do śpiewu.

Publiczność suwalska w urządzanych po kilka razy na miesiąc koncertach znajduje miłą i niekosztowną rozrywkę i gromadzi się też licznie w sali resursy miejskiej, gdzie się one odbywają.

Że koncerta wpłynęły bardzo dobrze na rozwój zamiłowania do muzyki, świadczą o tem programy koncertowe, obejmujące sporo nazwisk kompozytorów miejscowych, których utwory orkiestra amatorska chętnie wykonywa.

+ Polowanie.

Wybornie udało się polowanie w dobrach Oksa, w powiecie jędrzejowskim, należących do ks. Ferdynandowej Radziwiłłowej.

Szesnastu myśliwych, zaproszonych przez miejscowego administratora, w przeciągu jednego dnia ubiło 162 zajęcy i dwa cietrzewie.

+ Wywóz jaj.

W ostatnich czasach wzrósł znacznie wywóz jaj z gub. kieleckiej, gdzie głównem siedliskiem tego handlu jest Wolbrom.

Rozwinięty on jest jednak także i w Kielcach, dokąd przez cały rok ubiegły dwaj handlarze starozakonni dostarczali tygodniowo za 4 do 6 tysięcy rs.

Z Kielc wysyłają jaja do Podgórza pod Krakowem i do Berlina.

+ Influenza i stagnacja.

Z Ozorkowa donoszą nam pod d. 5-ym b. m.

Influenza, rozgościwszy się po całej Europie, zajrzała niestety i do naszego miasta, i [illegible] wiele osób uwięziła w łóżkach.

Przebieg jednak choroby nie zatrważający, po kilku dniach domowego odpoczynku, chorzy wracają do zdrowia.

Natomiast w przemyśle i handlu cierpimy poważną stagnację i brak gotówki dolega nam dotkliwie.

Fabrykanci nasi zmniejszyli godziny pracy i niektórzy nawet zamknęli połowę swoich warsztatów tkackich.

Przyczynę tego nagłego zwrotu stanu naszych interesów różnie sobie tłumaczą, głównie jednak [illegible] do przekonania ta okoliczność, że żniwa na p[illegible] Cesarstwa źle w roku ubiegłym wypadły.

+ Zagadkowy wypadek.

W tych dniach do wsi Błonie przywędrowała cała rodzina Gobarów, złożona z rodziców i dwojga małych dzieci.

Gobara zaczął szukać noclegu i znalazł go u miejscowego sołtysa, Franciszka Aniołkowskiego.

Na drugi dzień rano jedno z dzieci znaleziono bez życia.

Śmierć nastąpiła w nader zagadkowy sposób i celem wyjaśnienia przyczyny zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** piszą: Rozpoczęto tu wydawać [illegible] pismo (miesięcznik) p. t. *Przegląd akademicki.* — S[illegible] rządowe udzieliły zezwolenia na otwarcie w Krakowie k[illegible]jowego domu składowego na zboże, nasiona olejne, ow[illegible] strączkowe i t. d. — Przedsiębiorcy, którzy w r. 1887 [illegible] budowali wskutek umowy z komitetem wystawy rolnic[illegible] przemysłowej w Krakowie pawilony na placu tej wystawy, dotychczas nie zostali zapłaceni. Kwota ich należytości przenosi 18,000 złr. Po daremnych usiłowaniach odebrania od zarządu byłej wystawy tej należności, udali się oni na drogę sądową. Jest to jaskrawa ilustracja miejscowych stosunków. Komitet wystawy składał się ogółem z 150-iu obywateli, pomiędzy którymi nie brakło miljonerów. Po dwóch przeszło latach od zamknięcia wystawy ludzie niezamożni, dla których kwota uczciwie zarobionych paruset złr. jest kwestją dalszej egzystencji, pomimo próśb i kołatań zbiorowo, nie mogą odebrać swojej należności i muszą żądać interwencji władz sądowych.

× **Obraz Jana Matejki.** Mistrz krakowski wykończył niedawno obraz, będący własnością posła A. Rappaporta w Wiedniu. Dzieło to, przedstawiające „Przyjęcie żydów w Polsce", nie było niestety wystawione, a należy ono do najcenniejszych i najwspanialszych kreacyj Matejki. Znany sprawozdawca *N. fr. Presse* nadzwyczaj pochlebnie wyraża się o tym obrazie; podawszy jego dokładny opis, tak dalej pisze: „Cała akcja obrazu przedstawiona jest z nadzwyczajną jasnością i przejrzystością, tym razem Matejko umiał bowiem nadać obrazowi doskonałą perspektywę, każda z postaci posiada swoją wybitną odrębną indywidualność; są to figury charakterystyczne. Artysta nie stworzył nigdy bardziej żyjących postaci. Dzieło wywiera potężne wrażenie nietylko wielką ilością energicznie namalowanych postaci, ale zarówno mistrzowskiem traktowaniem kolorytu pełnych harmonji i wdzięku: jednem słowem obraz ten zaliczyć należy do najlepszych utworów krakowskiego malarza i zewsząd objawia się życzenie, aby ta perła została wystawiona na widok publiczny.

× **Żebrak papieski.** Z Rzymu piszą do nas: „Od przeszło 30-tu lat wszyscy wierni i pielgrzymi, zwiedzający bazylikę św. Piotra w Rzymie, znali ubogiego, siedzącego na krzesełku koło sławnego bronzowego posągu księcia apostołów i obfite zbierającego jałmużny. Miał bowiem od samego Papieża przywilej siedzenia i żebrania w tem miejscu, t. j. od kilkanaście kroków od wielkiego ołtarza. Żebrak ten uprzywilejowany zwał się Piotr Marcolini, ale *sampictrini*, czyli posługacze kościelni, których jest cały zastęp, przezwali go byli *il beato Pietro Pollastrone*, czyli „błogosławiony Piotr kapłon". Handlował on bowiem niegdyś kapłonami, drobiem i nabiałem; potem, złamawszy nogę, chodził o kulach i żył z jałmużny. Wtedy przypominał kalekę salomonowego kościoła, którego św. Piotr uzdrowił, powiedziawszy mu: „Nie mogę dać ci jałmużny, więc wracam ci zdrowie: wstań i chodź!" Obrane stale stanowisko pod figurą św. Piotra uzupełniało to podobieństwo i dlatego nazywano go błogosławionym. Ale innym powodem tego tytułu była łaska papieska, jaką Piotr był zaszczycony. Za pośrednictwem kardynała Ricci'ego, podówczas wielkiego podkomorzego, otrzymał on posłuchanie u Piusa IX-go, który mu udzielił stałą zapomogę, a ponieważ żebrak skarżył się na dotkliwe zimno w kościele, Papież podarował mu własny szary szlafrok. Odtąd „błogosławiony Piotr Pollastron" w uroczyste święta i w wielkich okolicznościach występował w tym szlafroku papieskim. Po zgonie Piusa IX-go pielgrzymi francuscy ofiarowali mu nabycie tego szlafroka na wagę złota. Żebrak jednak odmówił, wiedząc, że występowanie w tym historycznym już przyodziewku opłacać mu się będzie nie jednorazowo, lecz ciągle i sowiciej jeszcze. Kiedy Leon XIII-ty wstąpił na stolicę św. Piotra, wezwał do siebie żebraka i obdarzył go nowemi przywilejami. Pielgrzymi wszelkiej narodowości, przybywający dla ucałowania całkiem zużytej

× **Wina francuskie.** Wykaz statystyczny francuskiego ministerjum finansów produkcję win we Francji za rok ubiegły podaje w następujących cyfrach: ogólna ilość zbiorów wynosi 23,223,000 hektolitrów (około 30 miljardów naszych butelek). Cyfra powyższa jest mniejszą o 6,678,500 hektolitrów od zbiorów z r. 1888-go, a o 6,700,000 hektolitrów od średniej produkcji z ostatnich [illegible] lat. Przyczyną główną zmniejszenia się zbiorów [illegible]loksera, w części zaś mildewa i inne pasorzytne choroby winne. Najwięcej dotkniętemi departamentami są: [illegible]sze Alpy, Alpy Morskie i Jura, najwięcej zaś wydały: [illegible]npanja, Nivernais, Meurthe et Mozelle, Wogezów, Yon[illegible] Seine-et-Marne, Seine-et-Oise, Landes, Gers i Ardèche. [illegible]artament Hérault wydał 4,507,775 hekt., Gironde zaś 3 milj.

× **Reformatorka.** Miss Stopes, angielka, trudnego podjęła się zadania. Postanowiła ona za pomocą odczytów zreformować strój kobiecy. Zdaniem jej, strój ten zmienić należy od podstaw. Reformatorkę, objeżdżającą Anglję z odczytami, przyjmują wszędzie oklaskiem, nigdzie jednak nie zmieniają stroju...

× **Utytułowany.** Zmarł w tych dniach w Madrycie Don Angel Carvajal Teller de Giron, książę Atrantes i Linares. Zmarły był jedną z najznakomitszych figur dworu hiszpańskiego. Wymienienie tytułów, dekoracyj i urzędów księcia zajmuje całą szpaltę w dziennikach miejscowych.

× **Swieży baron.** Królowa angielska obdarzyła tytułem barona Alberta Sassoon, jednego z pierwszych bankierów Londynu. Sassoon jest wspólnikiem domu Rotszyldów i jednym z naczelników gminy izraelskiej londyńskiej. Pochodzi z Indyj.

× **Także arystokracja.**—O! rodzina X-ów znana—prawił ktoś w towarzystwie—nieszczęściem jednak nigdy nie miała grosza. Członkowie jej umierają z głodu od czasu wojen krzyżowych.

W sprawie kobiecej.

Comment? la liberté déchaine les colères
Partout; contre l'assaut des erreurs séculaires
La Vérité combat pour s'ouvrir un chemin;
Et je ne prendrais pas porti dans ce grand drame?
Quoi! ce coeur qui bat-là, pour être un coeur de femme
En est-il moins un coeur humain?

Louise Ackermann.

Oto wezwanie, pod którem pani Marja Chéliga (Szeliga) Loevy rozpoczęła w Paryżu wydawnictwo pisma p. t. *Bulletin de l'Union universelle des femmes.*

Cel nowo powstałego organu jasno tłumaczy się tytułem.

Przegląd to miesięczny, poświęcony walce w imię uciśnionych praw kobiety po świecie, wywieszający sztandar najzupełniejszego równouprawnienia jej z mężczyzną—organ stowarzyszenia zjednoczonych kobiet, każdy ruch niewieści w kierunku emancypacji, skwapliwie gromadzący na szpaltach swoich.

Pisma tego, jak już samo *motto* wskazuje, nielada purpurowego, numer okazowy z d. 15-go grudnia r. 1889-go leży przed nami.

Przedewszystkiem uderza nas w oczy statut stowarzyszenia zjednoczonych kobiet: artykułów 45.

Dwa naczelne artykuły brzmią:

Pierwszy: celem stowarzyszenia zjednoczonych kobiet jest łączenie:

1) wszelkich stowarzyszeń, zajmujących się polepszeniem losu kobiety w jeden solidarny związek;
2) skupianie wszelkich pojedyńczych usiłowań we wspomnianym celu.

Artykuł drugi: zgodnie z powyższym celem stowarzyszenie zamierza:

1) zbierać i rozpowszechniać wszelkie dokładne informacje, dotyczące instytucyj i prac kobiecych, a to za pomocą korespondencyj i przeglądu, noszącego tytuł *Bulletin de l'Union universelle des femmes*;
2) ułatwiać kobietom dostęp do karjer naukowych i wyzwolonych za pomocą objaśnień i stosunków;
3) służyć pomocą moralną kobiecie wszędzie, gdzie mogłaby się znaleźć opuszczona wśród uciążliwego starania się o pracę;
4) zajmować się wydawnictwami, oddanemi na usługi kobiecie, rozpowszechniać te, które istnieją już, i powoływać do życia nowe w miarę potrzeby;
5) zwracać uwagę i zainteresowanie się publiczne każdą inicjatywą i każdem przedsięwzięciem, zdążającem do polepszenia losu kobiety;
6) ogłaszać konkursy, jako środek pobudzający do pracy umysłowej nad kwestją kobiecą;
7) zajmować się w szczególności kongresami kobiecemi;
8) zbierać i klasyfikować wszelkie dane statystyczne, odnoszące się do kobiet.

Dalsze artykuły statutu zajmują się urządzeniem, administracją i prowadzeniem stowarzyszenia.

Artykuł np. 16-ty stanowi, iż stowarzyszenie administrowane ma być przez:

1) zgromadzenia ogólne,
2) zgromadzenia narodowe,
3) radę jeneralną, rezydującą w Paryżu,
4) komitety wykonawcze narodowe,
5) komitet wykonawczy centralny.

Mniejsza zresztą o stowarzyszenie samo, nam głównie idzie o jego organ, redaguje go przecie znana w literaturze naszej Marja Szeliga.

Kartkę tytułową miesięcznika zdobi portret pani Liny Morgenstern, redaktorki *Deutsche Hausfrauen Zeitung*, a w ślad za portretem krótki, poświęcony jej artykulik.

Pismo zapowiada powyższą bjografją, całą serję następnych.

Aby jednak nie drasnąć którejkolwiek z narodowości, przechodzić je ma alfabetycznie, zaczynając od Niemiec (*Allemagne*).

Redakcja z pomiędzy proponowanych przez członków stowarzyszenia i czytelników kandydatek, zamieszcza bjografje otrzymujących największą liczbę głosów.

I tak dla Niemiec zaproponowano panie: Fanny Lewald, 7 głosów, i Linę Morgenstern, 21 głosów. Ta ostatnia zatem zwyciężyła.

Po Niemczech przyjdzie kolej na Amerykę i t. d.

Następuje dalej dział korespondencyj.

Pierwsza odezwała się Danja, w ślad za nią idzie Francja.

Korespondencja z tej ostatniej, podpisana przez redaktorkę, szczególniej znamienną jest ze względu na jaskrawe postawienie w niej kwestji zasad pisma i ducha, jaki z niego ma wiać w przyszłości.

W korespondencji tej donosi pani Szeliga, iż poprzednio zasiadająca izba większością głosów uchwaliła ustawę, zabraniającą kobiecie pracy nocnej. Senat przeciwnie w pierwszem czytaniu odmówił uchwale tej sankcji, jakkolwiek jeden z senatorów twierdził w przemowie swojej: „niepozbawionej wymowy, ani też poetycznych uniesień i wielkich, dźwięcznych frazesów, że praca nocna dla kobiet jest ruiną domowego ogniska i wyrzuca ją z granic właściwych jej torów."

Przemowa ta senatora oburza panią Szeligę.

Mówca, występując, tak mu się przynajmnjej zdawało, występował w obronie słabych i uciśnionych, mylił się jednak, pani Szeliga bowiem, krytykując go ostro, oburza się nie na żarty, a domaga się nie zniesienia pracy nocnej dla kobiet, ale rozszerzenia źródeł zarobkowych i podniesienia płacy.

Według niej, hypokryzją jest ze strony mężczyzn tego rodzaju rozczulanie się nad mizernym losem kobiety, której nie przestają uważać za stworzenie jakieś słabe, małoletnie, byle zyskami pracy nie dzielić się z nią.

Wojownicze to i jasno stawiające kwestję.

Z korespondencji pani Berty Straube dowiadujemy się, że „nigdy szwedka nie myśli o przyszłości, nigdy nie ma zwyczaju odłożyć grosz na czarną godzinę i nigdy nie zrozumie potrzeby kształcenia córek swoich fachowo".

Korespondentka ubolewa nad tem, w zakończeniu jednak listu twierdzi: „Kobieta wyższa umysłem zasługuje na podziw to pewna, wyżej jednak stoi kobieta z sercem! i powtarza za poetą:

Je m'incline pour le génie,
Je m'agenouille pour la bonté,"

Oczywiście odpowiedzialności za powyższe opinje redakcja *Bulletinu* nie bierze na siebie, ani też solidaryzuje się z niemi.

Po dziale korespondencyj, który, zdaje się, stanowić będzie jądro miesięcznika, spotykamy rubryki: „Rozmaitości", „Bibljografję", „Przegląd prasy", „Kwestjonarjusz" i „Informacje".

Że pismo pani Szeligi niejedną odda usługę kobiecie, wątpić nie należy, jak z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że usługi te tem donioślejsze będą, im mniej miesięcznik na słowa jedynie walczyć będzie w obronie t. zw. „kwestji kobiecej", a zajmie się potrzebami danej chwili i danych osobników.

Tyle już polemizowano, że czas na rzetelną pracę.

(=)

W dniu 28 grudnia ubiegłego roku, w kościele Ewangelicko-Augsburgskim w Warszawie, o godzinie 10½ rano, wielebny ksiądz pastor Bartsch pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. doktorem Kazimierzem **Krasuskim**, lekarzem powiatu włocławskiego, a p. Zofją Genowefą **Wojewódzką** z domu Jakowicką. 68

— Biedny a pilny 14-letni **uczeń** szkoły prywatnej **prosi o ciepły szynel** zimowy.

— **Wdowa z dwojgiem dzieci** (Nowa Praga 12) **błaga o maszynę do szycia.**

NEKROLOGJA.

† Ś. p. ANTONI ZALESKI,
urzędnik sądu okręgowego piotrkowskiego, syn Antoniego Zaleskiego, byłego urzędnika drogi żel. warsz.-wied., i ś. p. Ludwiki z Fedenkiewiczów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł dnia 2-go stycznia 1890 r. w wieku lat 25, w Kielcach bawiąc tam chwilowo.
Pokój jego cieniom! —78—

† W dniu 11-ym stycznia, to jest w sobotę, jako w jedenastą bolesną rocznicę śmierci
ś. p. Wojciecha Rogozińskiego,
niegdy senatora, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które rodzina ś. p. zmarłego zaprasza krewnych i znajomych. —81

† W sobotę, tj. dnia 11 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p.
Eleonory z Nenckich Falęckiej,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. **10-ej** zrana w kaplicy kościoła św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przed., na które syn zaprasza krewnych i znajomych. —83

† W sobotę, tj. dnia 11-go stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Anny z Wentzlów 1-go ślubu Ostrowskiej, 2-go ślubu
Rembertowskiej,
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana. 2—75

† Wielebnemu pastorowi Bartsch i wszystkim przyjaciołom i znajomym zmarłego
ś. p. Wilhelma Klopferta,
którzy oddali ostatnią posługę w dniu 7-ym b. m., składają serdeczne „Bóg zapłać". **Dzieci i wnuki.** —80

Z Petersburga.

Graždanin zamieścił nowy artykuł w sprawie przedsięwziętej reformy gimnazjów: „Ojcowie rodzin—pisze wzmiankowana gazeta—zaniepokojeni są i zatrwożeni brakiem wszelkich wiadomości o tem, jak stoi kwestja średnich zakładów naukowych, wiadomo bowiem, że ministerjum oświaty powzięło zamiar zreformowania planu nauk w gimnazjach. Istotnie, widząc jak wrażliwy jest świat ojców i uczącej się młodzieży na najlżejszą wzmiankę, zwiastującą jakąś reformę w szkolnictwie, gdy nadto rozchodzi się pogłoska, że reforma ta ułatwi ciężką pracę uczniów, nie można dziwić się chyba temu zaniepokojeniu, objawiającemu się u tych wszystkich, dla których sprawa ta należy do najżywotniejszych zagadnień. Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie tej palącej kwestji jest zadaniem nielada. Dowodzi tego choćby fakt, że od r. 1864-go pięć razy usiłowano zmienić system średnich zakładów naukowych. Fakt ten dowodzi jednocześnie, że ministerjum oświaty nie zatrzymuje się na raz obranej drodze i śledząc bacznie wymagania chwili, dąży wytrwale do ideału, starając się stopniowo wprowadzać ulepszenia i usuwać wady. Obecnie prąd ten jest silniejszy niż kiedykolwiek, rodzice zatem nie powinni trwożyć się napróżno albo co gorzej zniechęcać się zupełnie, albowiem mogą mieć zupełną nadzieję, że dla dzieci ich nastąpią niewątpliwie lepsze niż dotąd czasy.

Komisja, złożona z wytrawnych pedagogów i ludzi nauki, zajmuje się obecnie w Petersburgu opracowaniem poszczególnych planów oddzielnych przedmiotów, wykładanych w gimnazjach. Rozumie się, że nauki klasyczne pozostaną słusznie podstawą wykształcenia gimnazjalnego, reforma jednak wprowadzi pewne ułatwienia do ich wykładu i rozszerzy program innych przedmiotów, skracając zarazem liczbę godzin, przeznaczoną dziś na pracę umysłową. Wszystkie reformy będą musiały oczywiście przejść potem z komisji przez drogę prawodawczą, zmieniają bowiem brzmienie ustawy obowiązującej. Ale czyż na tem koniec?—pytają nie bez słuszności niektórzy pedagogowie. Czyż ta sama komisja nie powinna zająć się jeszcze inną sprawą, czy nie powinnaby zaprojektować zmniejszenia ilości istniejących gimnazjów w ten sposób, aby ministerjum mogło zapewnić wszystkim gimnazjom odpowiedni skład nauczycieli i wychowawców?"

Postawiwszy takie pytanie, *Graždanin* pisze dalej: „Wadą gimnazjów klasycznych nie jest jedynie przeciążenie ucznia pracą; bo czyż wskutek nienormalnej liczby gimnazjów i progimnazjów, w których z konieczności skład grona nauczycielskiego pozostawia bardzo wiele do życzenia, nie przynoszą one ogromnej krzywdy młodemu pokoleniu, które słucha nieudolnego i martwego wykładu nauk, mających stać się podstawą całego dalszego rozwoju umysłowego? Dla szkół profesjonalnych łatwo znaleźć nauczycieli, można przeto powiększyć dowolnie ich liczbę. Ale dla wykładu w gimnazjach mamy niewielu, już nie mówię wzorowych, ale choćby dobrych pedagogów; niepodobna, aby w Rosji istniało 200 gimnazjów i progimnazjów, skoro wiadomo ogólnie, że nawet dla czwartej ich części nie starczy takich sił nauczycielskich, któreby mogły sprostać zadaniu. Jest jeszcze trzecie zasadnicze pytanie, które, zdaniem wielu ludzi russkich, domaga się również rozwiązania: oto czy może istnieć dobre gimnazjum bez internatu? W końcu punkt czwarty, także zasadniczy: czy nie wypadałoby zwrócić baczniejszej uwagi na religijną i patrjotyczną stronę w szkołach klasycznych?"

W lecie r. b. ma się odbyć, jak wiadomo, wystawa produktów russkich w Bukareszcie. Z tego powodu *Peters. wied.* piszą: „Dobry przykład zawsze zasługuje na naśladowanie, i producenci nasi winni oglądać się nietylko na Rumunję. Niedawna wystawa paryska dowiodła, że towary russkie mogą nawet znaleźć zbyt w Paryżu i w ogóle we Francji. Braknie tylko inicjatywy w tym kierunku."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu konferencji ugodowej skończeno dyskusję nad kwestją szkolną, a rozpoczęto rozprawy nad podziałem praskiej rady kultury krajowej na sekcję czeską i niemiecką. Rząd zgodził się na ten rozdział. Nieobecnymi byli: hr. Clam Martinic i Matusz z powodu choroby. Przypuszczają, że nawet w takim razie, jeżeli jakiś szczegół ugody nie zostanie załatwiony, ogólna zgodność jest zapewnioną.

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Neue freie Presse* szykanuje cel konferencyj ugodowych, sądząc, że osiągnięty będzie połowicznie. Jest on chybiony, jeżeli dotyczy tylko absten cji niemców w sejmie praskim, nie zaś ubezpieczenia ich praw w całem państwie. Ktoś kiedyś będzie musiał dzieło ugody napowrót podjąć. Konferencje teraźniejsze dowodzą tego tylko, że bez niemców w Austrji rządzić nie można.

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ruch podróżnych na kolejach węgierskich skutkiem zaprowadzenia taryf strefowych wzrósł o 266%.

Berlin 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Ceremonjał pogrzebu cesarzowej Augusty będzie w ogólności taki sam, jaki ułożony był dla cesarza Wilhelma.

Berlin 9-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wiadomości, jakoby na Nowy rok cesarz Wilhelm w dziedzińcu arsenału tutejszego miał przemowę do oficerów, w której dowodził konieczności pogotowia wojskowego, mimo nawet pokojowego układu stosunków międzynarodowych, urzędownie zaprzeczono.

Berlin 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Zapewniają, że na teraz niema żadnej nadziei rychłego zniesienia przepisu, zabraniającego dowozu nierogacizny do Niemiec.

Londyn 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W sferach rządowych zapewniają, że lord Salisbury zamierza wysłać silną eskadrę angielską do zatoki Delagoa, jako demonstrację zarówno przeciw Portugalji, jak przeciw rzeczypospolitej transwalskiej, która z nią sympatyzuje.

Influenza.

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Arcyksiążęta: Albrecht, Ludwik Wiktor i Karol Stefan, przebyli szczęśliwie influenzę.

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Influenza wywołuje tutaj chorobę oczów, objawiającą się owrzodzeniem rogówki. Rząd ubogim rekonwalescentom rozdaje ciepłą odzież.

Wiedeń 9-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Opawy, Berna i Celowca dochodzą coraz groźniejsze biuletyny o wzroście influenzy.

Lwów 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Influenza szerzy się tu gwałtownie. Prawie w każdej rodzinie są chorzy, szczególnie w koszarach i więzieniach, tudzież w personelu teatralnym i pocztowym. Wiele zabaw prywatnych i publicznych odwołano. Zdarzyły się wypadki śmiertelne.

Praga czeska 9-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Influenza szerzy się tu gwałtownie. Posiedzenia izby handlowej odwołać musiano z powodu zarazy. Wszystkie trzy córki marszałka krajowego, księcia Lobkowica, zachorowały. W Pilznie niema jednego domu wolnego od zarazy. Szkoły zamknięte do d. 19-go b. m.

Trjest 9-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z powodu wzmagającej się gwałtownie influenzy zamknięto wszystkie szkoły tutejsze.

Grac 9-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Na wydziale lekarskim tutejszego uniwersytetu zawieszono lekcje z powodu, że większa część profesorów i uczniów choruje na influenzę.

Berlin 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Księżna Bismarkowa powstała już z łóżka.

Stuttgard 9-go stycznia. (*T. pr. Kur. W.*)— Na kolejach tutejszych musiano zmniejszyć liczbę wysyłanych pociągów towarowych z powodu, że 240 urzędników kolejowych cierpi na influenzę.

Paryż 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Senator dożywotni i były prokurator jeneralny, Grandperret, umarł na influenzę. Śmiertelność nieznacznie się zmniejsza.

Kopenhaga 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Influenza słabnie.

Nowy Jork 9-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Śmiertelność skutkiem influenzy przybiera coraz większe rozmiary.

Berlin 9-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce **224 25** (wczoraj 222.80)
Ruble na dostawę **223 75** (wczoraj 222.25)

Z SĄDÓW.

Protest akcjonarjusza.

Wracamy znów do sprawy o unieważnienie uchwał ogólnego zebrania akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej z d. 12-go czerwca 1888 roku, mamy bowiem przed oczyma motywa sądu okręgowego petersburskiego, uzasadniające oddalenie akcji Teodora Manturowa oraz skargę apelacyjną tego ostatniego.

W pobudkach wyroku z d. 15-go listopada r. b., przytoczonego przez nas w jednym z niedawnych numerów *Kurjera*, czytamy co następuje:

Akcja Manturowa opartą jest na twierdzeniu, iż uchwały ogólnego zebrania były nielegalne, ponieważ przyjmowało w niem udział 29 osób, nie będących posiadaczami akcyj, z pomiędzy których pp. Połowcew i Halpert wybrani zostali na dyrektorów zarządu, a pp. Jewreinow i Groten na zastępców.

Dla każdego akcjonarjusza ważnem jest uczestnictwo w zebraniach ogólnych osób rzeczywiście zainteresowanych, akcjonarjuszów istotnych, a nie figur podstawionych, przybyłych z zamiarem popierania interesow jednego tylko stronnictwa lub kandydata. Takimi właśnie, zdaniem powoda, byli mniemani akcjonarjusze w liczbie 29-ciu, którzy zdeponowali 21,370 sztuk akcyj z prawem do 712 głosów.

Gdyby fakt powyższy został sprawdzony, żądanie powództwa zasługiwałoby na uwzględnienie. Atoli twierdzenie, iż w dniu ogólnego zebrania akcje były własnością Banku russkiego dla handlu zewnętrznego, a nie 29-ciu osób, zameldowanych do protokółu, dowiedzionem nie zostało.

Akcje, jako wystawione na okaziciela, są własnością tego, kto je posiada, kto wykonywa nad niemi prawo własności, były zatem w czerwcu własnością 29-ciu osób, w lipcu zaś, drogą zwykłego przelewu, stać się mogły własnością Banku, zwłaszcza, że oddanie z rąk do rąk nie było tu wcale potrzebne i przelew mógł być dokonany drogą prostego przepisania walorów z rachunku akcjonarjuszów na rachunek Banku.

Wobec tego zeznanie Weryhy, jakoby akcje Banku russkiego, stemplowane w Banku państwa w lipcu, były w dacie ogólnego zebrania własnością 29-ciu osób, a przedtem jeszcze były w zastawie w Banku państwa, nie ma doniosłego dla sprawy znaczenia. Według powoda, sprawdzenie akcyj było nielegalne, gdyż dyrektorzy nie powinni byli zadowolnić się deklaracją Banku dla handlu zewnętrznego, lecz żądać okazania oryginalnych akcyj, kwestja ta jednak upada wobec faktu, iż Bank dla handlu zewnętrznego otrzymał prawo przyjmowania akcyj na skład przed ogólnem zebraniem. Otrzymane w ten sposób akcje pozostały w kasie banku, który natomiast wyjednał ich właścicielom karty wejściowe.

Tak więc okoliczność, służąca za punkt wyjścia powództwa, dowiedzioną nie została, niestawiennictwo zaś świadków, pomimo trzykrotnego wezwania, za dowód przeciwny uważane być nie może. Z tych zasad sąd okręgowy powództwo Manturowa oddalił, skazując go na koszta sądowe w ilości 254 rs. 80 kop.

W skardze apelacyjnej powód, zbijając pobudki wyroku, dowodzi, że w zaświadczeniu Banku dla handlu zewnętrznego z d. 28 maja 1888 roku, powiedziano wyraźnie, iż od 29-ciu osób przyjęto 21,370 sztuk akcyj, zdeponowanych dla przyjęcia udziału w zebraniu ogólnem, że zatem niepodobna uważać tych osób za klijentów lub dłużników Banku. Zresztą art. 67-my ustawy kolei nadwiślańskiej zezwala na składanie dowodów depozytowych lub zastawniczych z wymienieniem numerów akcyj właściwych, akcjonarjusze więc mieli prawo złożenia tych ostatnich dowodów, jeżeli nie mieli w rękach samych akcyj. Wynika więc, że 29 osób, o których mowa w protokule ogólnego zebrania, złożyły dopiero swe akcje w Banku dla handlu zewnętrznego, że zatem Bank nie mógł składać tych akcyj na zastaw do Banku państwa.

Co do sprawdzenia zdeponowanych akcyj, znajdujemy w skardze apelacyjnej powołanie się na art. 67 ustawy, który orzeka, że akcje winny być składane do zarządu i że posiedzenie może być otwartem po dokonanem w obecności dyrektorów rządowych sprawdzeniu. W protokóle ogólnego zgromadzenia nie ma o tem wzmianki, znajdujemy tylko powołanie się na odezwy Banku warszawskiego i Banku dla handlu zewnętrznego, które grały w danym wypadku rolę ajentów i działalność ich winna była być przez zarząd sprawdzoną.

W ten sposób mógłby każdy akcjonarjusz napisać list do zarządu, wykazać fikcyjne numera akcyj i wziąć następnie udział w obradach. Zarząd akcyj tych nie widział, i wobec tego dalsza kwestja, kto był ich właścicielem, traci na znaczeniu. Bilety wejściowe wydaje zarząd dopiero po okazaniu akcyj przez akcjonarjuszów, w danym więc wypadku wydanie nastąpiło nieformalnie i nielegalnie.

Przytoczone powyżej okoliczności, zdaniem powoda, przeczą wywodom wyroku, zresztą przeczy im poprzednia decyzja sądu, wyznaczająca badanie świadków na fakt, czyją własnością były inkryminowane akcje. Wreszcie niestawiennictwo świadków, pomimo trzykrotnego wezwania, powód uważa za zmowę, widzi w niem stanowczy dowód, że świadkowie obawiali się złożenia pod przysięgą zeznania, które, gdyby było prawdziwem, zaszkodziłoby ich interesom.

Skargę apelacyjną zamyka przytoczenie ważnej dla sprawy okoliczności, dotyczącej akcjonarjuszów pp.: Połowcewa, Halperta, Jewreinowa i Grotena. W zaświadczeniu Banku dla handlu zewnętrznego powiedziano, że p. [illegible] zdeponował 6.510 akcyj, Halpert 210, Jewreinow [illegible] Groten 300 akcyj. Tymczasem po dokonanych wyborach, kiedy wypadło złożyć kaucje w ilości 30 akcyj, żaden z wybranych [illegible] do zarządu nie był w stanie tego dokonać i akcje złożył za nich Bank dla handlu zewnętrznego.

W końcu, uważając zaświadczenie Banku za fałszywe i niezgodne z rzeczywistością i powołując się na art. 362 [illegible] kod. kar., akcjonarjusz Manturow żąda uchylenia wyroku I-ej instancji i unieważnienia uchwał ogólnego zebrania. Jak wypadnie wyrok instancji apelacyjnej, przesądzać nie podobna, w każdym jednak razie zaznaczyć należy, że wiele bardzo kwestyj w sprawie oczekuje dopiero wyjaśnienia.

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go stycznia.

Z Berlina otrzymaliśmy wczoraj w nocy kurs 221.75, dziś rano zaś szacowania 222 i 222.25, odpowiadające kursom 45.10, 45.05 i 45 bez kosztów. Nadesłane nadto depesze zaznaczały mocne i zwyżkowe usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg taksował Londyn po 9.15 z odbiorem natychmiastowym i po 9.21 na marzec r. b., kursa w zaofiarowaniu. U nas, pomimo pomyślnych [illegible]cyj, rozwijała się dziś dążność zwyżkowa z powodu mniejszej liczby oddawców waluty. Skutkiem tego podniesiono początkowy kurs Berlina wpłatowego 44.72½ (równia 223.60 bez kosztów) do 44.85 (t. j. 223 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 12½ kop. dziś i 35 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lutego r. b. po 44.95 i z terminem kilkodniowym po 44.82½ a z odbiorem codziennym stosownie do woli sprzedającego do końca b. m. po 44.75.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** długi oddawano po 44.85 i 44.82½. Krótkim **Berlinem** obracano po 44.72½, 44.75, 44.80 i 44.85, przeważnie jednak po 44.72½ i 44.75, żądając 45.05. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 44.75, krótkoterminowe zaś po 44.55, 44.62½ i 44.65. W zaofiarowaniu nominalnem notowano **Londyn** krótki po 9.07. **Paryż** krótki ofiarowano po 36.45, bez nabywców. **Wiedeń** krótki kupowano po 77.85, przy żądaniu po 78.10.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 88.70 i 87.75, według wielkości odcinków, a zapłacono 88 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 87.25 za kilka tysięcy w mniejszych odcinkach. Pożyczki wschodniej II em. wzięto kilkanaście tysięcy po 100.25, przy chęci otrzymania po 100.75 za wszystkie trzy emisje. Berlin nadesłał dziś również zlecenie kupna pożyczki wschodniej II i III em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych I em. po 254.75 i 255, oraz kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich po 219.25 i 219.50. Nową pożyczkę 4% ceniono po 84.85, a nabyto kilka tysięcy po 84.60.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.25 I serji i po 95 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I serji po 95.65, 95.67½, 95.70, 95.75 i 95.80, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 94.65 i 94.75. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99, 96, 95, 94.40 i 94.20, według serji, a kupiono kilka tysięcy II serji po 95.75, kilka tysięcy III-ej serji po 94.75, kilka tysięcy IV-ej po 94.10 i kilka tysięcy V-ej serji po 93.90. Listów zastawnych m. Łodzi kupiono kilka tysięcy serji IV-ej po 92.40, przy żądaniu po 96.25, 94, 93.50 i 92.60, stosownie do serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 89.

Zapłacono za akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia 237.

Kupiono kilkanaście tysięcy marek po 44.70, a nowe półimperjały po 7.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, lecz wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23[4], garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. spirytusu spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 3-go b. m., tranzakcje w czasie od 20-go grudnia r. z. do 3-go stycznia r. b., na tamtejszym rynku cukrowym były bardzo znaczne, przeniosły bowiem 800,000 pudów i liczne. Z ogólnej ilości sprzedanej mączki cukrowej krystalicznej kupili rafinerzy 400,000 pudów towaru gotowego i 135,000 pudów z przyszłej kampanji. Sprzedano mianowicie: z kampanji 1889/90 r. w dniu 20-ym grudnia 5,000 pudów na stacji Białocerkiew na luty po rs. 4.30 z zadatkiem rs. 1, w dniu 21-ym grudnia 10,000 pudów na stacji Połonne na grudzień po rs. 4.27½, za gotówkę, w dniu 23-im grudnia 20,000 pudów, na stacji Mosneda na maj-czerwiec po rs. 5.05 z zapłatą w połowie za sześć miesięcy, 20,000 pudów na stacji Proskurów na grudzień-styczeń po rs. 4.45 i 20,000 pudów na stacji Proskurów na grudzień-styczeń po rs. 4.45 z zadatkiem 50 kop., rs. 1 w lutym i rs. 2.95 w listopadzie 1890 r., w dniu 24-ym grudnia 10,000 pudów na stacji Popieluchy na grudzień po rs. 4.20 w beczkach, 12,000 pudów na stacji Petersburg na kwiecień-maj po rs. 5.02½ z zapłatą należności przy odbiorze towaru, 15,000 pudów na stacji Kalinówka na grudzień-styczeń po rs. 4.30 przy odbiorze, 10,000 pudów na stacji Holendry na styczeń-luty po rs. 4.30 z zapłatą należności przy odbiorze towaru, 10,000 pudów na stacji Olszanica na grudzień-styczeń po rs. 4.30 z zapłatą należności w dniu 22-im lutego, 6,000 pudów na stacji Czernorudka na luty po rs. 4.30 za gotówkę, 3,300 pudów na stacji Holendry na grudzień po rs. 4.22½ z zapłatą należności przy odbiorze towaru, w dniu 26

grudnia 10,000 pudow na stacji Holendry na czerwiec po rs. 4 kop. 50 z zapłatą przy odbiorze, 10,000 na stacji Tahańcza na kwiecień-maj po rs. 4.50 przy odbiorze, 60,000 pudów na stacjach: Zmerynka, Proskurów na styczeń-grudzień po rs. 4.55 z zapłat, po sześciu miesiącach, 30,000 pudów na stacji Moskwa na styczeń-marzec po rs. 5 przy odbiorze, 10,000 pudów na stacji Czernorudka na maj po rs. 4.50 przy odbiorze, 70,000 pudów na stacji Odesa na grudzień-styczeń po rs. 4.45 przy odbiorze, 12,000 pudów na stacji Braiłów na grudzień po rs. 4 k. $22\frac{1}{2}$ przy odbiorze, 5,400 pudów na stacji Kalinówka na styczeń po rs. 4.30 przy odbiorze, w dniu 27-ym grudnia 10,000 pudów na stacji Taharyna na kwiecień-maj po rs. 4.50 przy odbiorze, w dniu 30-ym grudnia 12,000 pudów na stacjach Demczyn Olszanka na styczeń-luty po rs. 4 kop. 35 przy odbiorze, 10,000 p. na st. Wołkowińce na luty po rs. 4.25 przy odbiorze, w dniu 31 grudnia 10,000 pudów na stacji Krzyżopol na maj-czerwiec po rs. 4.50 przy odbiorze, w dniu 1 stycznia 1890 r. 10,000 pudów na stacji Trostianiec kolei charkowsko-mikołajewskiej na maj-czerwiec po rs. 4.60 przy odbiorze, 10,000 pudów na stacji Wełkowińce na luty po rs. 4.25 przy odbiorze, w dniu 2 stycznia 10,000 pudów na stacji Winnica na styczeń-luty po rs. 4.29 przy odbiorze, 15,000 pudów na stacji Kijów na styczeń-luty po rs. 4.60 z zapłatą po sześciu miesiącach, 50,000 pudów na stacji Olszanica na styczeń-luty po rs. 4.50 z zapłatą rs. 3 po sześciu miesiącach. Z kampanji 1890/91 r. w dniu 20 grudnia 25,200 pudów na stacji Szpoła na listopad-styczeń po rs. 4.30 z zapłatą połowy należności po sześciu miesiącach, 30,000 pudów na stacji Czernorudka na wrzesień-styczeń po rs. 4.30 z zapłatą rs. 2 po sześciu miesiącach, w dniu 24 grudnia 30,000 pudów na stacji Białocerkiew na październik-grudzień po rs. $4.37\frac{1}{2}$ z zapłatą po sześciu miesiącach, w dniu 25 grudnia 30,000 pudów na stacji Tahańcza na wrzesień-grudzień po rs. $4.37\frac{1}{2}$ z zapłatą po sześciu miesiącach, w dniu 26 grudnia 30,000 pudów na stacji Mironówka na październik-luty po rs. 4.20 z zapłatą rs. 1 w sierpniu. 20,000 pudów na stacji Szpoła na grudzień-styczeń po rs. $4.37\frac{1}{2}$ z zapłatą po sześciu miesiącach, w dniu 31 grudnia 60,000 pudów na stacji Białocerkiew na październik-marzec po rs. 4.35 z zapłatą rs. 3.85 po sześciu miesiącach. Na eksport na Wschód sprzedano w dniu 20 grudnia 10,200 pudów na stacji Rachny na styczeń po rs. 3.15, 6,000 pudów na stacji Popielnica na grudzień po rs. 3.20 i w dniu 31 grudnia 6,000 pudów na stacji Białocerkiew na styczeń po rs. 3.18. Świadectw wywozowych sprzedano w dniu 23 grudnia na 12,000 pudów na grudzień po rs. 1.23, w dniu 24 grudnia na 20,000 pudów na grudzień-styczeń po rs. $1.32\frac{1}{2}$, w dniu 26 grudnia na 8,000 pudów na grudzień po rs. $1.22\frac{1}{2}$, w dniu 30 grudnia na 25,000 pudów na styczeń po rs. 1.25 i w dniu 3 stycznia 1890 r. na 20,000 pudów na styczeń-luty po rs. 1.25 w stosunku puda.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**. Z decyzyi j. w. ministra spraw wewnętrznych. z dnia 9 (21) sierpnia r. b., za nr. 5582 zakomunikowanej w reskrypcie j. w. jenerał-gubernatora warszawskiego, z dnia 8-go września r, b., za nr. 10028, na zasadzie art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1 czerwca 1871 r., uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 18 (30) września 1889 r. postanowiła:

Zapisy mieszczące się w akcie spór kończącym z dnia 19 lutego (2 marca) 1888 r., zawartym między spadkobiercami ś. p. Józefy z Rutkowskich Sierakowskiej, Joanną Petrykowską, Ignacym Lipskim, Józefem Lipskim, Amelją Lipską, Zofją Lipską, Wacławem Lipskim i nabywcą praw Stanisława Lipskiego, Konstantym Gliszczyńskim, a egzekutorami testamentu ś. p. Sierakowskiej, Marjanem Rutkowskim, Arturem Rutkowskim, Władysławem Rutkowskim, Franciszkiem Wiczyńskim i Bronisławem Łaszczewskim, tytułem wieczystego funduszu, a mianowicie.

1) dla Towarzystwa dobroczyności w Warszawie, kapitał rs. 5,000.
2) dla szpitala chrześcjańskiego dla dzieci w Warszawie kapitał rs. 6,000.
3) dla przytułku Feliksa Sobańskiego dla paralityków kapikapitał rs. 5,000, — i
4) dla domu przytułku dla biednych chorych wychodzących ze szpitali, kapitał rs. 5,000, — przyjąć, pod warunkami we wspomnionym akcie wymienionemi i z zastrzeżeniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

— Na korzyść komitetu Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło w ciągu miesiąca od dnia 1-go października do dnia 1-go listopada 1889-go roku:

A) Składek od członków:

Od Juljana Francewicza Skibickiego rs. 5, od Wolfa Markowicza Polakiewicza 5 rs., od Adolfa Libasa 5 rs., od Izaaka Izakowicza Dubrowicza 5 rs., od Sałkona Piotrowicza Kopelmana 5 rs., od Heleny Pawłówny Kopelman 5 rs., od Adolfa Szlamowicza Ostbauma 5 rs., od Jana Michałowicza Połońskiego 5 rs., od Witolda Ratajewa 5 rs., od Mikołaja Mikołajewicza Hornberga 2 rs., od Olimpiady Aleksandrowny Hornberg 2 rs.

B) Jednorazowo:

Od urzędników służących w urzędzie powiatowym nowomińskim 6 rs., od kasy miejskiej kolskiej 14 rs. 65 kop., od urzędników służących w urzędzie powiatowym włodawskim 2 rs. 36 kop.

C) Tytułem zwrotu pożyczek:

Od izby skarbowej warszawskiej strącone z pensyj ośmiu osób 67 rs.

Ogółem wpłynęło 139 rs. 1 kop.

A z remanentem po dzień 1-szy października 1889-go roku 32,616 rs. $14\frac{1}{2}$ kop.

Z sumy tej wydano:

Na utrzymanie ochrony dziecięcej we wsi Czerniakowie 230 rs., na utrzymanie przytułku dla dymisjonowanych żołnierzy na Pradze 185 rs., na utrzymanie przytułku dla ociemniałych wojskowych na polu Grochowskiem 75 rs., na utrzymanie ochrony dziennej przy ulicy Długiej 66 rs. 61 kop., służącym w kancelarji komitetu pensje za miesiąc październik 90 rs., felczerowi tanich mieszkań pensja za miesiąc październik 3 rs., warszawskiej gubernjalnej izbie skarbowej opłaty asekuracyjnej za drugi kwartał 1889-go roku od budynków na polu Grochowskiem przy pomniku 6 rs. 27 kop.

Wydano tytułem wsparć:

Wdowie po sztabs-kapitanie Werdi 5 rs., wdowie po szeregowcu dymisjonowanym Świerczewskiej 3 rs., wdowie po asesorze kolegjalnym Orłowowej 15 rs., pozostającemu w areszcie porucznikowi Ossowskiemu 5 rs.. córce radcy dworu Kossyrewowej 25 rs., wdowie po majorze Chlebowskiej 20 rs., synowi sztabs-kapitana Karjer 30 rs., dymisjonowanemu asesorowi kolegjalnemu Żukowi 30 rs., dymisjonowanemu porucznikowi Zwjaginowi 100 rs.

Ogółem wydano w ciągu miesiąca października 888 rs. 88 kop.

Na dzień 1-szy listopada 1889-go roku pozostało się 31,727 rs. $26\frac{1}{2}$ kop.

Wykaz

urzędowy cen średnich miesięcznych dla Warszawy.

LISTOPAD.

Towar	Jedn.	Cena
Żyto	cz.	8.40
Pszenica	cz.	10.90
Jęczmień	cz.	7.90
Owies	cz.	$5.29\frac{3}{8}$
Gryka	cz.	6.50
Groch polny	cz.	10.50
„ cukrowy	cz.	12.—
„ fasola	cz.	13,—
Rzepak letni	cz.	13.—
„ zimowy	cz.	18.—
Chmiel krajowy	p.	27.—
„ zagraniczny	p.	43.—
Kartofle	cz.	2.25
Buraki	cz.	$2.22\frac{1}{2}$
Marchew	cz.	$2.46\frac{1}{4}$
Czosnek	f.	—.12
Cebula	p.	$1.03\frac{3}{4}$
Kapusta (główki)	p.	—.35
Siano	p.	$—.47\frac{1}{2}$
Słoma żytnia	p.	$—.42\frac{1}{2}$
„ jara	p.	$—.42\frac{1}{2}$
Kasza:		
pszenna	cz.	19.—
jaglana	cz.	14.—
owsiana	cz.	16.—
jęczmienna zw.	cz.	10.—
„ perł.	cz.	20.—
gryczana zw.	cz.	12.—
„ drobna	cz.	20.—
Ryż	f.	—. 9
Manna	f.	—.12
Mąka:		
żytnia razowa	cz.	8.—
„ pytlowana	p.	1.50
pszenna 2-go gat.	p.	2.20
„ krupczatka	p.	2.50
gryczana	p.	1.15
grochowa	p.	1.30
kartoflana	p.	2.70
Otręby żytnie	p.	—.65
„ pszenne	p.	—.60
Chleb:		
razowy	f.	$—. 2\frac{1}{2}$
żytni pytlowy	f.	$—. 3\frac{1}{2}$
pszenny ord.	f.	—. 7
„ lepszy	f.	—. 8
Sól kuchenna	p.	—.50
Pieprz zwyczajny	f.	—.45
Liść bobkowy	f.	—.13
Mięso I-go gatunku:		
wołowe	f.	—.11
cielęce	f.	—.13
wieprzowe	f.	—.12
baranie	f.	$—.11\frac{1}{4}$
Sadło wieprzowe	p.	6.55
Łój barani surowy	p.	—.—
„ wołowy „	p.	4.50
„ „ przetop.	p.	5.40
Słonina wieprzowa	p.	$6.30\frac{1}{4}$
Szmalec wieprzowy	f.	—.20
Ryby śnięte	p.	5.—
Stynki	f.	—.—
Śledzie zwycz.	setka	2.50
Jaja kurze	setka	$2.37\frac{1}{2}$
Mleko niezbierane	g.	—.30
Masło świeże	f.	$—36\frac{9}{16}$
Masło solone	p.	11.—
Olej lniany surowy	w.	3.60
Olej konopny	p.	5.25
Olej rzepakowy	w.	3.60
Olej rzep. oczysz.	w.	4.—
Oliwa do potraw	f.	—.60
Oliwa do palenia	f.	—.30
Spirytus 90° Tralesa	w.	11.50
„ 78° „	w.	8.65
Wódka 40° „	w.	4.55
Ocet winny	w.	1.40
„ piwny	w.	—.80
Piwo zwyczajne	w.	—.50
„ bawarskie	w.	1.—
Słód jęczmienny	cz.	9.—
Swiece łojowe	f.	—.18
„ woskowe	f.	—.75
„ stearynowe	f.	—.24
Nafta kauk. lepsza	p.	1.60
Sążeń sześcienny polski ($182\frac{1}{2}$ sześciennych stóp angielskich)		
drzewa opałowego z odstawą w granicach miasta:		
dębowego		15.50
brzozowego		15.50
olszowego		14.50
sosnowego		14.—
Węgiel z odst. w gr. miasta:		
kam. kraj. najlep.	p.	$—.15\frac{1}{2}$
„ „ „	cz.	1.45
„ zagraniczny	cz.	1.80
drzewny	cz.	1.50
Czetwiert koksu (około 230 f.) z wars. fabr. gazu:		
bez odstawy		1.20
z odst. w Warszawie		1.32
„ na Pragę		1.32
Wół step. wybor.	szt.	99.—
„ „ średni	szt.	82.25
„ „ chudy	szt.	66.—
Krowa dojna	szt.	53.—
Cielę średnie	szt.	8.—
Baran	szt.	3.—
Wieprz wyborowy	„	41.50
„ średni	szt.	25.50
„ chudy	szt.	16.—
Koń pociągowy	szt.	150.—
Koń roboczy	szt.	100.—
Skóra suszona:		
„ „ końska		5.25
„ „ wrłowa		10.50
„ „ cielęca		1.40
„ „ barania		1.10
Wosk	f.	—.60
Sadze holenderskie	f.	—.15
Kreda zwyczajna	f.	$—. 1\frac{1}{2}$
Klej stolarski	f.	—.15
Terpentyna oczysz.	w.	1.80
Dziegieć	f.	—.10
Mydło zwyczajne	f.	—.11
„ szare	f.	—. 9.
Worek płócienny objętości cz.	szt.	—.75
Płótno lniane	ars.	—.25
„ konopne	ars.	—.20
„ podszewkowe	„	—. 9
Nici bielone	f.	1.—
Nici niebielone	f.	—.60
Len	p.	8.—
Konopie	p.	5.—
Wełna owcza cien.	p.	—.—
„ „ ord.	p.	—.—
Żelazo kute	p.	2.20
„ walcowane	p.	1.80
Tysiąc szt. gwoździ maszynowych:		
trzycalowych		2.75
dwucalowych		2.—
jednocalowych		1.50
pakowych		—.80
Stal krajowa	p.	3.60
Stal angielska	p.	11.—
Ołów zagraniczny:		
dobry	p.	2.20
najlepszy	p.	3.—
Miedź żółta	p.	9.—
„ czerwona	p.	16.—
Cynk	p.	3.60
Cyna krajowa	p.	—.—
„ angielska	p.	17.—
Wyrób cz. ziarna na kaszę:		
gryki		1.—
owsa		—.—
jęczmienia		1.50
prosa		—.—
Wyrób cz. ziarna na mąkę:		
żyta		—.75
pszenicy		—.75
Za ładowanie zboża w worki z zaszyciem:		
Od cz. żyta		—.03
„ „ mąki		—.05
„ „ kaszy		—.03
„ „ owsa		—.03
Wynagrodzenie dzienne najemnika:		
Prosty robotnik		—.50
Sprzężaj jednokonny		2.—
„ parokonny		3.50

Objaśnienie: cz.=czetwiert. p.=pud, f.=funt, setka=100 sztuk, g.=garniec, w.=wiadro, szt.=sztuka, ars.=arszyn, odst.=odstawa, zw.=zwyczajna, perł.=perłowa, gat.=gatunek, ordynar.=ordynaryjny, oczysz.=oczyszczony, step.—stepowy, wybor.=wyborowy„ cien.=cienka, przetop.=przetopiony, rzep.=rzepakowy i kam.=kamienny.

(Wykaz za poprzedni miesiąc w № 328-ym *Kurjera*).

Sprawozdanie mefeorologiczne

z d. 9-go stycznia 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp. R.
D. 8-go g. 9 w.	762.7	98	Z	1.6	1.2
D. 9-go g. 7 r.	761.3	100	PdW	0.8	0.6
„ g. 1 pp.	759.2	96	Pd	0.8	0.6

W ciągu d. 8-go b. m. — Temperatura najniższa C. 0.8=R. 0.6; „ najwyższa C. 3.8=R. 3.0; Wysokość wody spadłej 0.5 mm.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**. Na zasadzie art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-ym czerwca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem. na posiedzeniu z dnia 6 (18) listopada r. z. postanowiła:

Zapisy zawarte w testamencie ś. p. hrabiny Hortensji Małachowskiej, wdowy po ś. p. hrabi Władysławie Małachowskim, z dnia 4 lipca 1889 r., a mianowicie:

1) dla Towarzystwa dam miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Warszawie rs. 3000.
2) Dla istniejącej przy Towarzystwie dobroczynności w Warszawie ochronek dla dzieci, z zaleceniem w szczególności ochronki № XI rs. 2000.
3) Dla domu Schronienia (Przytulisko) rs. 1000—i
4) dla przytułku Feliksa Sobańskiego dla Paralityków rs. 1000, przyjąć, pod warunkami w powyższym testamencie wymienionemi, **i z zachowaniem praw osób trzecich.**

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka” k. **75.** „Sabina” rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi” rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn” rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione” rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady” rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. **75,** „Spekulant” k. **75,** „Wędrówki Oryginała” kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt” rs. **1** k. **20**; „Garbaty” rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 643) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4.— „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4.— „Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1.— „Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia” „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.— „Cham” t. 1.—„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski” **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski” **kop. 75,**—„Zaporożec” **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1,**— „Listopad” **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 21r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Stycznia 1890 r., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w r. 1890 dla nowo-urządzonego aresztu, łóżek żelaznych, sienników i innych przedmiotów, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 77r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Stycznia 1890 r., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starych żelaznych płyt pozostałych po reperacji bruku żelaznego w ilości około 1500 pudów, od kop. 80 za pud.

Warunki licytacyjne i oszacowanie, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 66r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 95r

Alfred Biez z Paryża, mówiący tylko rodowitym językiem, upoważniony przez władzę, życzy sobie udzielać lekcyj konwersacji francuzkiej. Uprasza o składanie ofert w kantorze niniejszego pisma. 735

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 57r

Biuro nauczycielskie Markowskiej, Królewska 31, ma do umieszczenia polki wysoko wykształcone z muzyką—niemki, francuzki na lekcje, osoby do towarzystwa, zajęcia się gospodarstwem i t. d. 483

Były nauczyciel progimnazjum poszukuje lekcyj russkiego lub matematyki, może nawet przyjąć kondycję. Wiadomość: Leszno 54, mieszkania 1. 730

Chcę się uczyć niemieckiego, za 2 ruble miesięcznie. Oferty: Kurjer „Stanisławowi." 751

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka 2 rs. miesięcznie. Angielska. 3 Miodowa. 29754

Korzystne rzemiosła wprowadza Szkoła Rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Krawiecczyzna, bielizna i kapelusze pod kierunkiem pierwszorzędnych magazynierek. 425

Korepetytor nauk realnych potrzebny na wyjazd. Hotel Angielski, szwajcar wskaże. 719

Lekcje rysunku i malowania z gipsów i z natury, oraz malowania na porcelanie, szkle, glinie, drzewie, atłasie i aksamicie urządzam. Widok 14. Zastać można między I—4 godziną. Karolina Szmurło. 729

Lekcje francuzkiego pragnę pobierać od osoby znającej przytem niemiecki. Wielka 54, mieszkania 12. od 11—6. 750

Lekcje fortepianu i teorji udzielam ze świadectwem konserwatorjum. Długa 18, mieszkania 17. 92r

Lekcje francuskiego lub muzyki na swoim fortepianie po rs. 3 miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 350

Młoda konwersatorka języka niemieckiego i francuzkiego życzy lekcyj. Chmielna 5. Wiadomość u szwajcara po prawej stronie od 5—8. 147

Nauczycielka z patentem przygotowuje w domach prywatnych panienki do gimnazjów i na pensje oraz udziela korepetycyj. Marszałkowska № 118—7, zastać można od godziny 11—4-ej. 577

Na wieś do Rossyj południowej do zdolnego chłopczyka 8 lat poszukuję nauczyciela z z teoret. i praktycz. znajomością języka francuzkiego. Oferty z wykazaniem żądanego honorarjum adresu miejskiego, wieku i wyznania, oraz ze wzmianką o działalności poprzedniej i naukowem „census" proszę nadsyłać do hotelu Europejskiego pod № 169, dla P. K. 711

Nauczycielka muzyki z wyższym patentem poszukuje pokoju lub obiadu za lekcje. Oferty zostawić prosi w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 500

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, Jadwigi Silberman w Warszawie, Orla № 11,. Krój, szycie sukien, bielizny, modniarstwo, rękawicznictwo, koronkarstwo, wyroby włóczkowe, hafty białe, artystyczne, malowanie na porcelanie, atłasie. Wszystkie przedmioty wykładane są przez najlepszych nauczycieli i nauczycielki, wykład codzienny. Po ukończeniu wydawane są patenty. 811

Nauczyciel szkół i korepetytor. Marszałkowska 62, m. 6. 390

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 29827

Poszukuję na demi-place francuzki znającej język niemiecki lub polki znającej praktycznie i teoretycznie obydwa te języki. Zgłosić się: Jerozolimska № 74, mieszk. 8, od 10-ej do 11-ej rano. 781

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 29910

Przygotowuję u siebie do zakładów naukowych, udzielam korepetycje do klas realnych. Złota 16, mieszkanie stróż wskaże. 842

Potrzebna młoda panienka, zacnych rodziców, a zatem i nieskazitelnej konduity, z celującym patentem z ukończonego kursu gimnazjalnego krajowego, mająca zamiłowanie do zawodu pedagogicznego, posiadająca gruntownie języki: francuzki, russki i polski lub niemiecki i muzykę—do trojga dzieci: 9, 6 i 5-letnich na wyjazd do Łodzi. Oferty uprasza się złożyć: Świętokrzyska № 8, m. 3. 579

Skończona gimnazistka. z patentem udziela korepotycyj i przygotowuje panienki do gimnazjum. Marszałkowska № 69, m. 7, 779

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj i korepetycyj w godzinach rannych lub wieczornych. Oferty proszę składać: Ogrodowa 17, u stróża. 91r

Student poszukuje lekcyj w godzinach rannych lub poobiednich. Królewska 39, 12. 583

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12; wykłada się 24 rękodzielniczych przedmiotów. Rozpoczyna się tkactwo domowe, koszykarstwo galanteryjne oraz wypalanie na drzewie, skórze. Pasmanterje i wyroby włóczkowe w dużym wyborze sprzedaję. Od przedmiotu 5 rs. miesięcznie. 179

Za obiady poszukuję korepetycyj. Żelazna 79, mieszkania 3. 760

Posady i prace.

Akuszerka życzyłaby zamieszkać w mieście prowincjonalnem lub też umieścić się w zakładzie prywatnym. Uprasza się o zwrócenie uwagi panów doktorów i o złożenie oferty pod lit. F. B. w Kurjerze Warsz. 306

Bona szwajcarka, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca. Smolna Wysoka № 22, mieszk. 7. 520

Chemik technolog poszukuje miejsca lub praktyki w fabryce. Adres: Wienczysław Zaremba, Marszałkowska № 149, w domu między 6—7 wieczór. 93r

Do apteki potrzebny jest uczeń, mający około roku praktyki. Oferty w kantorze Kurjera „Aptekarzowi". 763

Ktoby z panów cukierników życzył sobie subjekta do sklepu z poważną rekomendacją i za kaucją, proszę złożyć oferty w Kurjerze pod lit. P. K. 521

Krojczyni kompletnie uzdolniona w kroju sukien, poszukuje miejsca w jednym z większych magazynów. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Krojczyni". 805

Kawiarka zdolna poszukuje miejsca. Wiadomość: Złota № 37. 745

Kucharka wyborowo znająca się na kuchni, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Stare Miasto № 23, m. 20. 725

Kucharka!!! uczciwa, znająca swój fach, lat średnich, potrzebna od Nowego Roku na wyjazd do miasta w gub. witebskiej, do proboszcza. Wymagane świadectwa wzorowe. Pensja dobra i wygody. Zgłaszać się od 8 do 10-ej zrana, Graniczna № 11, mieszk. 3. 769

Młody człowiek z wykształceniem gimnazjalnem, władający biegle językami polskim i russkim, zdrów i chętny do pracy, poszukuje posady praktykanta w znaczniejszym zakładzie przemysłowym lub też innego odpowiedniego zajęcia. Uprasza o oferty pod adresem A. Miecznikowski w Soczewce, gubernja warszawska. 758

Na wyjazd do Moskwy potrzebny zdolny fotograf (pozer). Wiadomość: Żelazna 64, skład węgla, od godz. 5-ej p. p. 593

Osoba młoda, z gwarancją, poszukuje miejsca kasjerki w sklepie galanteryjnym lub zajęcia w kantorze pism. Wiadomość: Elektoralna № 15, m. 22. 775

Ogrodnik kawaler, praktykujący za granicą, z chlubnemi świadectwami, szuka posady w miejscu lub na wyjazd. Karmelicka 30, u właściciela. 733

Osoba szyjąca krawiecczyznę i bieliznę poszukuje zajęcia jako przychodnia. Adres w Kurjerze pod lit. W. N. 827

Ogrodnik kawaler, uzdolniony, poszukuje posady na wyjazd do Rosji lub w Królestwie. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. „J. G. Ogrodnik". 808

Osoba młoda, inteligentna, życzy dostać miejsce do towarzystwa, zarządu domem. Marszałkowska 150, mieszk. 5. 662

Potrzebne zdolne podręczne do trykotów, szyjące na maszynie. Bielańska № 21, mieszkania 7. 535

Potrzebne są panny uzdolnione do gorsetów zaraz. Elektoralna 19, do sklepu bielizny. 529

Potrzebna dobra młodsza. Graniczna 2, mieszkania 9. 632

Polka inteligentna, posiadająca gruntownie język niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domu lub dzieci. Oferty: kiosk róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod literami X. X. 349

Potrzebny uczeń. Fabryka ram złoconych Twardo. Nowy-Świat 55. 474

Panna znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Świat № 12, m. 29. 767

Potrzebna jest zdolna prasowaczka. Marszałkowska № 95, Grapowska. 762

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do ubierania staników. Marszałkowska 116, m. 16. 820

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Zielna 17, mieszk. 18. 794

Potrzebny jest chłopiec do kawiarni. Senatorska № 32. 800

Potrzebna bona niemka do trojga małych dzieci. Żelazna 79, m. 12. 787

Potrzebny uczeń izraelita do składu aptecznego A. Centnerszwera, Tłomackie. 847

Panny podręczne i do nauki potrzebne do sukien; tamże do sprzedania suknia niebieska wieczorowa, krótka. Marszałkowska 145, mieszkania 35, Biernacka. 851

Potrzebna na wieś kucharka z praniem i prasowaniem, Zielna 32, mieszk. 6. 852

Potrzebne panny do trykotów strojnych. Mostowa 18, m 9 857

Rządca-ekonom, kawaler, posiadający świadectwa i rekomendacje, na miejscu, pragnie przyjąć miejsce z małem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Hipolita". 780

Rządca domu z kaucją rs. 1,000 potrzebny jest. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 65r

Rządztwa domu, prowadzenia rachunków lub ksiąg kontowych poszukuje urzędnik kolei wiedeńskiej. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 94r

Ślusarz-maszynista poszukuje stałego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maszynista." 837

Subjekt handlowy, rutynowany ekspedjent, buchalter i korespondent, który pracował w kilku najpoważniejszych firmach tutejszych, znający dokładnie branżę żelazną, szklaną, galanteryjną i papierową, posiadający najchlubniejsze rekomendacje, poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza składać w Kurjerze pod „Zdolny subjekt". 736

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimska № 80. 87r

Udzielam lekcyj robót włóczkowych, deskowych i szydełkowych. Wilcza 37, m. 7. 776

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-galanteryjnego. Ulica Nowosenatorska 6. 768

Uczniowie potrzebni do fabryki wyrobów mechanicznych. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 747

Uczeń do kantoru potrzebny. Wiadomość: skład herbaty, Królewska 49. 724

Uczniów potrzeba do litografji Fajansa. 377

Wdowa po urzędniku, średniego wieku, szuka miejsca do zarządu gospodarstwem. Wiadomość. Plac Krasiński 3, mieszkania 2, od 4 do 7-ej po poł. 507

Z Petersburga przyjezdna krawcowa, praktyczna w kroju i szyciu najprzedniejszych sukien, życzy miejsca na przychodnią do dużego domu. Dzielna № 30, m. 3. 788

Kupno i sprzedaż.

Anonsuję do sprzedania za trzecią część wartości lustra, porcelanę, fisharmonję, obrazy, wazony marmurowe i różne drobne rzeczy. Bednarska 21, farbiarnia. 30r

Altana na sprzedaż wody sodowej do sprzedania. Apteka S. Grabowskiego, Bielańska 19. 351

Binokle, okulary z najlepszemi szkłami, w wielkim wyborze, „najlepiej kupić" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuję reparacje. 247

Do sprzedania suknia jedwabna koloru lila oraz różne książki. Ulica Hoża № 18, mieszkania 12. 522

Do sprzedania gordon-cetry różnego wieku i buldogi, zupełna wyprzedaż tanio z powodu choroby hodowcy. Szeroki Dunaj 3. 746

Do sprzedania skrzypce włoskie stare, w zupełnym porządku, z dwoma smykami. Widzieć można codziennie do godz. 12-ej w południe. Hotel Europejski № 171. 355

Do sprzedania tanio fortepian czarny, garnitur mebli czarny mało używany, kredens dębowy, obrazy olejne dobrego pędzla i inne przedmioty. Plac Zamkowy № 103, m. 6. 346

Do sprzedania wcale nieużywana suknia balowa; tamże są do nabycia różne meble. Włodzimierska 19, m. 7, rano. 797

Do sprzedania suknia jasna nowa za rs. 13. Krucza 34, m. 12. 782

Fortepiany do sprzedania krajowe i zagraniczne. Hoża 6, mieszk. 4. 801

Futro płaszcz męzki, podbity elkami damskiemi, kołnierz bobrowy, do sprzedania tanio. Wilcza 30, mieszk. 3. 786

Fortepian Kralla i Seidlera, silnej budowy, do sprzedania za 250 rs. Leszno № 5, mieszkania 20. 743

Fortepian zagraniczny, silnej budowy, sprzedam za rs. 280. Ulica Zapiecek № 1, stróż wskaże. 715

Firanki białe i crême bardzo tanio poleca skład płótna z fabryki „Żyrardów", Marszałkowska № 151, R. Czarnecki i S-ka. 30060

Fortepian czarny, fisharmonja Esteja mało używane do sprzedania, pianina do sprzedania na raty, wynajem miesięcznie i na wieczory. Nowy-Świat 1, Hinz. 30211

Fortepian krótki o 7-iu oktawach do sprzedania za rs. 300. Chmielna 23, m. 2. 123

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 319

Fortepian mało używany do sprzedania za rs. 270. Ulica Świętokrzyska № 44, stróż wskaże. 90

Garnitur, łóżka, szafy, tualeta, stół, krzesła, biurko, szeslong. Zielna 24. 495

Jest do sprzedania młody dog, można obejrzeć go od godz. 10 do 2-ej przy ulicy Marszałkowskiej № 83, m. 8. 30233

Jest do sprzedania niewielka amatorska tokarnia mało używana, z niektóremi najwięcej potrzebnemi instrumentami. Nowy-Świat № 14, mieszk. 8. 55r

Jest do sprzedania garderoba męzka. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 642

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1r

Kupuję! Fortepiany, pianina, używane zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 134

Koniczynę, nasiona, zboże kupujemy po najwyższych cenach. L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. 713

Kozeta, cztery krzesła, otomana nowe, dobrej roboty. Przyjmuje obstalunki, przeróbki tanio. Tapicer, Krucza 38. 828

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 396

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 29981

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 30409

Meble gustowne salonowe, buduarowe, fantazyjne, jadalnia dębowa z kompletnem urządzeniem, lustro, cena przystępna, firanki. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej trzecia brama, pierwsze piętro, mieszk. 4, w bramie. 30251

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 3r

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, komoda, łóżka, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 335

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 427

Modele sukien wieczorowych, świeżo sprowadzone z Paryża, z powodu żałoby do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 60, mieszkania 1. 536

Mebli garniturek ładny sprzedam tanio. Nowy-Świat 16, róg Smolnej, zakład tapicerski. 673

Meble używane rozmaite poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow, Solna 9. 664

Meble trwałe nadzwyczaj tanio sprzedaję, obstalunki wykonywam solidnie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 663

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 707

Masło litewskie wyborowego gatunku. Mokotowska 42, do 1-ej. 772

Meble. Garnitur stylowy z czarnego drzewa, mało używany, ze stołem, stoliczkiem kartowym, lustrem, dwiema portjerami, do sprzedania za 200 rs. Żurawia 9, m. 23, między 11 zrana a 5-tą wieczorem. 756

Masło solone na funty lub dzieżki. Chmielna 48, mieszk. 15. 817

Maszyna pończosznicza prawie nowa, Lamba, № 12, do sprzedauia z powodu wyjazdu na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 49, mieszk. 19. 799

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 853

Nowa fabryka mebli giętych, w Warszawie, ulica Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble najświeższych fasonów. Ceny nader niskie; krzesła od rs. 1 kop. 60 i drożej. Przyjmuje wszelkie reparacje i wynajmuje krzesła.—Z szacunkiem, Świeżawski. 812

Pianino do sprzedania syst. ameryk. Ulica Złota 2, m. 1. 841

Potrzebny do gorzelni kocioł parowy żelazny z buljerem, na cztery atmosfery, maszyna parowa leżąca o sile 8 do 10 koni i kadź zacierna chłodząca do 30 korcy kartofli. Aparaty te mogą być używane, byle w dobrym stanie. Oferty przesyłać z oznaczeniem cen stałych do zarządu dóbr Małowiejskich, przez Grójec. 366

Pianino czarne zagraniczne, mało używane, do sprzedania tanio. Wspólna 7, stróż wskaże, od 11—4-ej. 30212

Pianino krzyżowe w ramie metalowej. z moderatorem, nowe, do sprzedania. Elektoralna 8, mieszk. 3. 437

Suknia różowa atłasowa, przybrana morą, zupełnie nowa, do sprzedania za 28 rs. Miodowa № 12, mieszkania 11. 333

Szafy oszklone z szufladami i kontuarem tanio do sprzedania. Dzielna № 27, w sklepie. 131

Suknie wieczorowe, zarzutki, wachlarze i rękawiczki raz używane. Widok 3, m. 1. 575

Szynki litewskie, kiełbasy i inne wędliny. Mokotowska 42, do 1-ej. 771

Sposobność. Z powodów nieprzewidzianych do sprzedania paryskiego adamaszku łokci 25, koloru słoniowej kości, za połowę ceny, to jest po 2 rs. łokieć, oraz tegoż koloru satin merveilleux łokci 13, po 1.50 łokieć. Materje te mogą być użyte na suknie ślubne. Obejrzeć można między godz. 10—1-szą, Marszałkowska 87, m. 5. 755

Sprzedaż owsa russkiego na pudy po cenach bardzo umiarkowanych. Długa № 20. 722

Szeslong skórą amerykańską kryty do sprzedania. Krucza № 13, u tapicera. 845

Tanio a dobre obuwie damskie i dziecinne. Ul. Świętokrzyska № 19, P. Radzicki. 321

Tanio garnitur orzechowy, utrechtem kryty, mało używany i ekran. Leszno № 15, Ługowski. 78

Tanio do sprzedania klacz z rysaków, 3—4 lat, z atestatem, ze stada Kołogriwowa. Wiadomość: Ciepła, koszary łejb-gwardji wołyńskiego pułku, u feldfebla 13-ej roty, 739

Tanio skarpetki i pończochy wełniane, fildekosowe, fildepersowe. Elektoralna 3, m. 10. Tamże potrzebna dziewczynka do dziecka. 840

Wozy do sprzedania prawie nowe. Leszno № 69. mieszkania 38. 737

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 4r

Z powodu zwinięcia zakładu garnitur orzechowy rs. 70, masiw mahoniowy simlerowski jedwabny 130, mały garniturek 35, szeslongi 17, lustro orzechowe, biurko, stół czarny, lampa błyskawiczna, kozetki, fotele, balzak, stoliki obijane, gzymsy po 40 kop., firanki, taborety. Żurawia 4, tapicer. 103

Żyrandole potrzebne są do magazynu, dwa czteroramienne i jeden dwuramienny, do wystawy. Oferty proszę składać jaknajśpieszniej w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. 792

Żołędzi bardzo pięknej potrzebuję. Oferty dla T. Ż. poste-restante. 759

Interesa handl. i mająt.

A) Uwaga! Sklep galanteryjny, egzystujący od 10-iu lat, z wyrobioną klijentelą, może być zaraz odstąpiony z kompletnem urządzeniem sklepowem, na żądanie i z towarem. Wiadomość: Marszałkowska № 131, w sklepie J. Pruszkowskiego, od 6—9-ej wieczorem. 570

Browar w mieście gubernjalnem, z kompletnem urządzeniem, do wydzierżawienia. Wiadomość: Warecka № 9, m. 18. 822

Dom do sprzedania na dogodnych warunkach, Towarzystwa 6,000 rs., dochodu 2,000 rs. Wiadomość: Nowolipki № 10, m. 2. 831

Domy bez stempla są do sprzedania oraz potrzebne kapitały do lokacji. Wiadomość u adw. przys. Piaskowskiego, Żurawia 15. 802

Dom do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu na miejscu. Solec № 54 (2968/9) do 12-ej w południe codziennie. 791

Do sprzedania warsztat ślusarsko-mechaniczny, egzystujący od lat trzydziestu kilku, za rs. 250. Wiadomość w kiosku, róg Nowo-Miodowej i Krakowskiego. 345

Do odstąpienia zaraz sklep z urządzeniem lub bez, przy nim piwnice. Wiadomość: Spółka owocowa, Chmielna 26. 8r

Handel kolonjalny dobrze procentujący do odstąpienia. Freta wprost apteki. 469

Jest do odstąpienia interes korzystny lub współka dla kobiety lub mężczyzny. Kapitał do 3,000 rs. Wiadomość: Królewska № 31, mieszkania 9. 482

Krów 3 z gospodami i całem urządzeniem do sprzedania. Wilcza 61. 130

Magle do sprzedania dobrze procentujące, z wejściem od frontu. Wilcza № 26. 836

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu do Cesarstwa. Świętokrzyska № 17. 761

Ogród do wydzierżawienia. Wiadomość w Żółtej Karczmie na Woli Szmigielskiej. 185

Ogród z domkiem wezmę w dzierżawę. Oferty „Dzierżawa" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego 804

Plac łokci 5,000, z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi, przy ulicy Złotej № 68, do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska № 45, u właściciela. 790

Poszukuję wspólniczki do interesu handlowego z kapitałem do rs. 600. Wiadomość: Marszałkowska 119, w cukierni, od godziny 11 do 1-ej. 856

Plac na pryncypalnej ulicy w Warszawie, przeszło 4,000 łokci kwadr., z gotowemi planami do budowy, sprzedam na dogodnych warunkach. Żurawia 3, m. 18, od 3—6-ej. 187

Remizę sprzedam tanio. Wiadomość: Jerozolimska 56, prawa oficyna, na dole. 30110

Sklep spożywczy do sprzedania. Szeroki Dunaj № 4.. 773

Sklep wiktuałów do sprzedania. Zakroczymska № 3. 830

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Wilcza 52. 85r

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ul. Śliska № 60. 86r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Śliska № 13. 815

Sprzedam mydlarnię zaraz za 150 rs. z powodu wyjazdu. Zielna 16. 798

Sklep spożywczy od lat dawnych egzystujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 94. 838

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Podwal № 32. 63

Skład węgla do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Wronia № 48. 325

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, przy fabryce, mieszkanie tanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Fabryczna № 5, w Warszawie. 412

Sklep wiktuałów od lat 10-iu dobrze prosperujący, z powodu posady jest zaraz do sprzedania. Ulica Przejazd 13, wprost wodociągu. 464

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Bracka 10, mieszk. 9. 465

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Chłodna № 5. 310

Sklep kolonjalno-spożywczy, komorne wygodne, tanie, utrzymanie przyzwoite, do odstąpienia. Wiadomość: Żurawia 19, m. 21. 334

Skład węgla na dogodnych warunkach jest do odstąpienia. Ulica Bednarska № 9, w podwórzu. 620

Skład węgli w dobrym punkcie do sprzedania. Długa № 28, wprost Eldorado. 364

Wypożyczam drobne sumy, spłata ratami albo jednorazowo. Zastać można do 11-ej i od 4 do 7-ej, ulica Ciepła 14, mieszk. 14. 810

Z dobrą obstanówką bardzo tanio sklep dystrybucyjno-mydlarski do sprzedania każdego czasu. Bednarska № 9. 27

Z powodu objęcia posady jest do wydzierżawienia restauracja, wymagana kaucja rs. 500. Wiadomość. ul. Krochmalna № 44, mieszkania 7. 515

Zakład naukowy żeński 4-klasowy, na jednej z głównych ulic w Warszawie, jest do odstąpienia od Nowego Roku 1890-go na dogodnych warunkach, z upoważnieniem władzy. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. 542

Doniesienia osobiste.

Amor. List na poczcie. 868

Anulko! Jestem w Warszawie, hotel Drezdeński, proszę zawiadomić przez posłańca, kiedy i gdzie możemy się widzieć.—„Arg." 754

„Córce syreniego grodu." List poste-restante do odebrania.—Syn puszczy. 784

Dla „1890" list w Kurjerze. 774

Dla X. X. 45—40—8 list złożony. 764

Dla „Rzymianki" odpowiedź na poczcie.—Ignac Piecowy. 728

Dla Z. 333, dla Trojdana Siedlce listy wysłane. 770

Dla Wdowy oferta złożona od Blondyna bez grymasów. 809

Od Junona 45 dla „Wdowy 30 E." list w kantorze Kurjera. 816

Dla Gardenji list wysłany poste-restante.—Szatyn 3000. 814

Dla „Vive la Jeunesse" list w Kurjerze.—Jan de Thommeray. 813

Dla Anatolji 40—16 list złożony w kantorze Kurjera. 858

Dla X. X. 45—40—8 oferta poste-restante. 90r

Dla Litwinki list z Kijowa wysłany do kiosku. 505

„Egoiście" list wysłany.—Kameleon. 839

Greenlaw list wysyłam. 753

Gentilhomme prosi uprzejmie o odpowiedź. 748

Janusz № 42. List na poczcie. 867

Kwiat Lotosu. List we czwartek poste-restante. 826

List dla Leny z Czerniowic wysłany. 869

List M. K. K. 20 na poczcie. 870

List na ofertę „Bourget i Daudet" wysłany do Grodziska. 871

List dla Cezara na poczcie. 862

List dla R. J. w kantorze Kurjera. — Pracowita. 863

List dla „Wdowy 30 E" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 778

List dla „Matyldy Klonowicz" pilny do odebrania. 727

List dla Józefiny do odebrania. 726

List dla „Wdowy 30 E." w kantorze Kurjera. 832

List dla „Wdowy 30 E." złożony w Kurjerze Warszawskim.—J. K. 24. 835

List do Lublina poste-restante odesłany.—J. R. Pracowita. 854

List dla Samagity poste-restante. 850

List dla B. Rą. od M. w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, 8 stycznia. 844

Listy dla L....la № 1 i Hortensja 1866 poste-restante wysłane. 843

Ninę uprzejmie proszę o zwrot listu i fotografji.—Bolek. 859

Odpowiedź dla X. X. 45—40—8 złożona w Kurjerze od P......... 742

Odpowiedź dla „Bożydara Zwycięzcy" w Kurjerze. 861

Od Utrapionego listy na poczcie dla Emancypacji i Kapryśnicy. 738

Odpowiedź dla X. X. 45—40—8 na poczcie poste-restante. 807

„Szczęśliwa." Odpowiedź trzecia złożona w kantorze Kurjera Warsz.—L. N. 872

Sumienne. Wdowiec lat 40, bardzo przystojny, brunet, wysoki, inteligentny, obywatel ziemski, dla braku znajomości i stosunków pragnie wejść w związek małżeński z panną lub wdową bezdzietną w jego latach lub starszą, z kapitałem od 10,000 rs, Dyskrecja zapewnia się honorem. Oferty poste-restante „Styczeń." 720

Selika № 20. W niedzielę o godzinie 10½ zrana w klasie II-ej. 825

Tulipanowi. Na czwartej maskaradzie być nie mogę, bo wyjeżdżam, bądź koniecznie na trzeciej.—Niebieski kapturek. 785

Vive la Jeunesse. Odpowiedź złożona w kantorze Kurjera Warsz. 864

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Dwa ładne pokoje z meblami, opałem, na żądanie może być każdy oddzielnie, pierwsze piętro. Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej, mieszkania 3. 848

Kilku stancji, stajni i placu, za którąkolwiek z rogatek, poszukuje się na klejarnię zaraz. Oferty w kant. Kurjera dla „Romualda." 606

Mieszkania poszukuje się zaraz, lub też od 1 kwietnia, o ile możności w centrum miasta, z 4 pokojów, kuchni i wygodami, parterowe mieszkania wykluczone. Oferty z ceną pod lit. V. B. № 9. w kantorze Kur. Warsz. 265

Od 1-go kwietnia potrzebne mieszkanie od frontu, składające się z 3 mniejszych lub 2 większych pokojów, z przedpokojem i kuchnią. W środku miasta, dla pojedyńczej osoby, kwartalna płata naprzod. Oferty pod lit. R. P. S. przyjmuje kantor Kurjera. 308

Od 1-go lipca lub kwietnia 1890 r. potrzebne mieszkanie parterowe, składające się z 5—6 widnych pokojów z wygodami, w zdrowej części miasta. Pierwszeństwo z ogrodem. Oferty pod lit. D. R. 4. przyjmuje kantor Kurjera. 783

Poszukuję wynajęcia piwnic dużych, suchych i widnych w środku miasta. Oferta pod adresem B. W. w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera. Senatorska № 26. 78r

Pokój z meblami, z fortepianem lub bez, do umowy. Pańska 86. 705

Potrzebne od kwietnia albo też później mniejsze frontowe mieszkanie (3 lub 4 pokoje etc., 2 wejścia), nie wyżej jak 2-e piętro. Oferty proszę składać: Niecała 12, poprzeczna oficyna, 2-e piętro na lewo. 819

Pokój przy famiiji, z osobnem wejściem. — Tamże są gospodarskie obiady. Ogrodowa № 19, mieszkania 14. 757

Pokój dla kobiety, zaraz, lub pomieszczenie dla panienki: Hortensja 7—18. 789

Pokój umeblowany, frontowy rs. 10. Sosnowa 11, obok Złotej, stróż wskaże. 846

Pokoje z meblami lub bez. Wiadomość: Nowy - Świat 5. Skład nici. 849

Plac na skład węgli zaraz do wynajęcia. Nowolipie № 16. 834

Pokój z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Czysta 6, mieszkania 24. 833

Pokój umeblowany z usługą, zaraz do wynajęcia. Aleje Jerozolimskie № 66, stróż wskaże. Wiadomość od 5-ej do 7-ej. 344

Pomieszczenie dla panien, lub uczniów szkół prywatnych, z całodziennem utrzymaniem. Miejscowość wyjątkowo zdrowa. Ul. Oboźna 5, mieszkania 2. 375

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia zaraz, przy ulicy Aleksandrja № 20, mieszkania 1, z meblami lub bez, na dole, od frontu, wprost szpitala Dziecinnego. 376

Potrzebuje kobieta taniego pokoiku osobnego lub wspólnego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera „Loknm." 519

Potrzebna wozownia z dobrym podjazdem na skład, oraz tamże trzy pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami, na parterze, w całości lub jeden pokój oddzielnie, na kantor, na dole, w okolicach Nowego-Światu, Królewskiej, Krakowskiego i Miodowej. Oferty w Kurjerze pod „Skład." 516

Pokój porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia na czas dłuższy u akuszerki. Królewska № 29. 30303

Rubli 300 potrzebne jest zaraz, za procent może być ładny pokoik w bliskości ogrodu Saskiego z całodziennem utrzymaniem i usługą za niewielką dopłatą. Oferty przyjmuje Kurjer pod № 300. 860

Sklep zaraz do wynajęcia przy ulicy Nowo-senatorskiej № 4, o dużem oknie wystawowem, z dwoma wejściami, z dużym przyległym pokojem o dwóch oknach. Wiadomość w Biurze technicznem, Miodowa № 15. 865

Sypialnia ozdobna, pokój stołowy, szafy, biuro dębowe. Chłodna 38. Felczyński. 61r

Sklepy do wynajęcia, apartament ze stajnią i wozownią;—powozy, uprzęgi i liberja, fraki do sprzedania. Ul. Zielna 26, u właścicielki. 766

Sklep z 3 pokojami i obszernemi piwnicami, do wynajęcia od 8 lipca 1890 r. Marszałkowska 140. Wiadomość u właściciela. 749

Stajnia z wozownią na skład lub konie. Ul. Podwale 19, u stróża. 723

Tunel o 3 oknach, z wejściem od ulicy, za 160 rs. do wynajęcia. Marszałkowska 44. 88r

Trzy pokoje umeblowane, fortepian obsługa. Krakowśkie-Przedmieście 7, mieszkania № 28. 359

Warecka № 10, pokoje umeblowane, z pościelą i samowarem. 339

W ogrodzie trzy pokoje suche, ciepłe, od kwietnia lub później, albo ogród do wydzierżawienia z podobnym lokalem, żądane. Za pośrednictwo przyzwoite honorarjum: Daniłowiczowska 10, m. 11. 796

Wozownia, stajnia i pokój z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 55. 806

W każdym czasie są do wynajęcia dwa sklepy, wprost targu Rybińskiego, przy ulicy Hożej № 1—3. 576

W każdym czasie trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, wodociąg, zlew, 18 rs. miesięcznie. Piękna 5. 781

Żurawia 15. Do wynajęcia zaraz pięć pokojów, ze wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu. 803

2 pokoje na dole, na kantor, za rs. 280 rocznie, do wynajęcia zaraz. Plac Teatralny 11, mieszkania 17. 89r

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli pokoje oddzielne. Chłodna 24. 430

Adres. Najtańszego zakładu pogrzebowego i fabryki trumien W. Świejkowskiego, Senatorska № 32, w miejscu gdzie niegdyś miał podobny zakład Z. Fijałkowski. 240

Akuszerka przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza 38. 829

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kutacje. Królewska № 3. 331

Artystycznie wykonane fotografje od rs. 2 tuzin. Świetlik. Krakowskie-Przedmieście № 7. 777

Adres przeniesionej fabryki kwiatów Józefy Leszczyńskiej, Miodowa 3, Podwale 4. Wianki ślubne, kwiaty po cenach nizkich. 795

Białe okrywki, suknie, domina eleganckie, różno-narodowe kostjumy. wynajmuje na bale i maskarady. Farbiarnia, Bednarska № 21. 96r

Buldoczka młoda, popielata, z wystającą dolną wargą zginęła. Znalazca raczy odprowadzić za nagrodą na ulicę Bracką 20, do stróża. 855

Echo muzyczne, teatralne i artystyczne, wychodzi raz tygodniowo, z dwutygodniowym bezpłatnym dodatkiem nutowym. W tekście daje treść wielkich illustracyj z drzeworytami, w dodatkach nut za 20 rubli. Kosztuje zaś tylko rocznie rs. 8, kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 10 i rs. 2½. Abonenci roczni otrzymują bezpłatnie wielkie premja do wyboru: 1) Encyklopedję trzynasto-tomową Orgelbranda za zwotem 75 kop., za broszurowanie całego dzieła; 2) Nuty za 3 ruble objęte którymkolwiek katalogiem; 3) Cztery partytury fortepianowe (Don Juan, Napój miłosny, Hugonoci, Cyrulik sewilski); 4) Album tańców na karnawał 1890, ułożone przez L. Lewandowskiego. Na porto premjów przesyłać należy: Nr 1 rs. 2 kop 15, NNr 2 i 3 rs 1 kop. 20, Nr 4—kop. 75. Redakcja: Senatorska 26. 3544r

Fryzjerka czesze damy w zakładzie kop. 40 na mieście kop. 60. Zakład fryzjerski A. Przezdembskiego, Marszałkowska № 112, róg Chmielnej. 752

„Febus." Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel. Marszałkowska 132. Garniec 28 kopiejek z dostawą do mieszkań. 438

Józefa Kaczyńska uczennica B. Hersego przyjmuje suknie i okrycia, po bardzo nizkich cenach. Zielna 17, mieszkania 18. 793

Ktoby z osób zamożnych zechciał wziąść za swoją, dziewczynkę dwuletnią, blondynkę, inteligentnych rodziców, zechce się zgłosić na ul. Żelazną № 55, mieszkania 6, między godz. 8—12 w południe. 307

Mamka zdrowa, bruneta lat 22. Ul. Złota 4, mieszkania 17. 733

Obiady w domu familijnym. Róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej № 1, mieszkania 2. 765

Pies, wyżeł zabłąkany, biały, z czarnemi uszami i czarnemi kropkami. Ulica Nowogrodzka № 1. 564

Pończochy, skarpetki mocne, ładne i tanie, oraz nadrabianie takowych. Wspólna 26, mieszkania 6. 30490

Pracownia malarsko-rysownicza Br. Poświkowej przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie sztuki stosowanej Rysunki do haftu na materjałach, wzory na gobeliny. Zastać można od 3 do 5-ej. Żurawia 21. 157

Pianista!!! przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Chłodna № 48, mieszkania 19. 734

Przyjmuje się zamówienia na malowanie modnych szlaków, staników i przodów u sukien na atłasie i t. p-, w pracowni strojów i mód P. Górskiej; Warecka 9, m. 18. Obstalunki wykonywa artysta-specjalista, ceny umiarkowane. 823

Stanisław Krautstofel znany ociemniały muzyk wieczorowy, zawiadamia szanowną publiczność, iż mieszkanie swoje z ulicy Kanonja przeniosł na ulicę Wiejską № 14, m. 4. Pozostając z szacunkiem polecam się i nadal względom i pamięci Szanownej P. T. Publiczności. 360

Wypożyczam na bale, wieczorki i wesela: lampy, świeczniki, kandelabry, żyrandole, serwisy stołowe, talerze, półmiski, geridony, wazony, kieliszki, szklanki, dzbany do kruszonów, kosze do owoców i t. p., po bardzo umiarkowanej cenie z dostawą do domu i zabraniem, przytem polecam do ubrania salonu bukiety Makarta i wieńce. Skład lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna. F. Kozłowski. 6r

We wtorek, o 5-ej wieczorem, przechodząc od klubu myśliwskiego ul. Mazowiecką do domu № 12, zgubiono 300 rs. w trzech banknotach 100-rublowych, zawinięte w papier. Ze względu na ciężką stratę poszkodowanego, uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot takowych Królewska 1, mieszkania 16, za nagrodą zażądaną. 721

Wyżeł, ponter czarny, podpalany, duży, wabi się „Brav" zaginął. Odprowadzić proszę: Erywańska 8, mieszkania 1, za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. 526

Znalazłem rubli 6 w woreczku, w przejściu obok sklepu Wróbla, poszkodowany za udowodnieniem może odebrać. Ulica Źródłowa 2 mieszkania 5. 744

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Декабря (9 Января) 1889/90 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)